

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

● Nr 217 (10 089)

Poznań, czwartek 23 września 1976

Cena 50 gr
● Wyd. AB

Rządowy program realizacji postanowień IV Plenum KC PZPR

Plenarne posiedzenie Sejmu PRL

Przemówienie premiera Piotra Jaroszewicza

Plenarne posiedzenie Sejmu PRL rozpoczęło się wczoraj o godz. 16.00. W ławach Rady Państwa — Edward Gierek wraz z przewodniczącym Rady — Henrykiem Jabłońskim. W ławach rządowych — członkowie gabinetu z prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem.

Obrady otworzył marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa.

Chwilą milczenia uczciła żbza pa. ięć zmarłych ostatnio posłów: Zygmunta Januzika (PZPR), Czesława Burskiego (ZSL) i Wincentego Kraśki (PZPR).

Następnie głos zabrał premier Piotr Jaroszewicz, który przedstawił informację o rządowym programie realizacji postanowień IV Plenum KC PZPR w dziedzinie rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz przedsięwzięć zmierzających do poprawy

zaopatrzenia rynku. (Omówienie wystąpienia premiera P. Jaroszewicza zamieszczamy na str. 2).

Po wystąpieniu premiera rozpoczęła się poselska dyskusja nad informacją o rządowym programie realizacji postanowień IV Plenum KC PZPR.

Jako pierwszy — w imieniu Klubu Poselskiego PZPR — głos zabrał pos. Józef Pińkowski, który stwierdził, że zapewnienie dalszego zwiększenia produkcji rolnej w bieżącym 5-leciu w granicach 13 — 20 proc., poprawa sytuacji rynkowej i umocnienie ogólnej równowagi ekonomicznej — to podstawowe zadania, które wiąże się ściśle ze sobą i mają zasadnicze znaczenie dla rozwoju kraju i poprawy warunków życiowych ludzi pracy.

Mówca obszernie scharakteryzował problemy rozwoju rolnictwa. Podkreślił następnie, że na sytuację rynkową wywiera przemocy wpływ także struktura i poziom cen. Klub Poselski

ski PZPR — stwierdził w zakończeniu posiedzenia — udzielił pełnego poparcia przedsięwzięciom rządu zawartym w programie realizacji postanowień IV Plenum KC PZPR.

Kolejnym mówcą był pos. Roman Malinowski, który w imieniu Klubu Poselskiego ZSL stwierdził, że rządowy program ma charakter kompleksowy i służy rozwiązywaniu podstawowych problemów dnia dzisiejszego i jutra. Koncentruje uwagę na sprawach najważniejszych i zawiera niezbędne przedsięwzięcia dla przezwyciężenia powstałych napięć.

Posel omówił kierunki realizacji wspólnej polityki rolnej PZPR i ZSL, która sprzyja rozwojowi wszystkich sektorów rolnictwa i nowoczesnych form produkcji rolnej. Wskazał na najważniejsze sposoby wzrostu

produkcji rolnej oraz wezło we problemy życia socjalnego wsi.

W imieniu Klubu Poselskiego SD głos zabrał pos. Zbigniew Rudnicki. Wyrażając poparcie swojego klubu dla rządowego programu realizacji uchwały IV Plenum KC PZPR mówca obszernie przedstawił m. in. zagadnienia rozwoju usług jako działalności istotnej dla rynku. Mówił o działaniach w sferze obsługi rolnictwa. (PAP)

Prezes Rady Ministrów przyjął P. Dalsagera

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 22 bm. przebywającego w Polsce ministra rolnictwa i rybołówstwa Danii — Poula Dalsagera. W czasie spotkania omówiono dotychczasowy przebieg pomyślnie rozwijającej się współpracy w rolnictwie, przebieg maszyn rolniczych i rybołówstwa oraz możliwości jej dalszego rozwoju z korzyścią dla obu krajów.

W rozmowie uczestniczył minister rolnictwa — Kazimierz Barcikowski. (PAP)

R. Castro Ruz na Wybrzeżu Gdańskim

Wczoraj przebywający z oficjalną wizytą w Polsce II sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby, I wicepremier i minister Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Republiki Kuby — gen. dyw. Raul Castro Ruz przybył do Gdańska. Gościowi towarzyszył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej — gen. armii Wojciech Jaruzelski.

W czasie wizyty na Wybrzeżu R. Castro Ruz zwiedził czołowe przedsiębiorstwa gospodarki morskiej i odbył spotkanie w Dowództwie Marynarki Wojennej. (PAP)

tym samym starciu dwóch policjantów odniosło rany. Również w mieście Mendoza, znajdującym się 1100 km na zachód od stolicy, siły porządkowe zastrzeliły uzbrojonego osobnika. W pobliżu miejscowości Braden 80 km na południe od Buenos Aires, znaleziono zwłoki dwóch młodych ludzi ze śladami postrzałów. Od początku września br. zjścia tego typu pochłonęły 85 ofiar. Ogółem od początku br. zginęły 953 osoby.

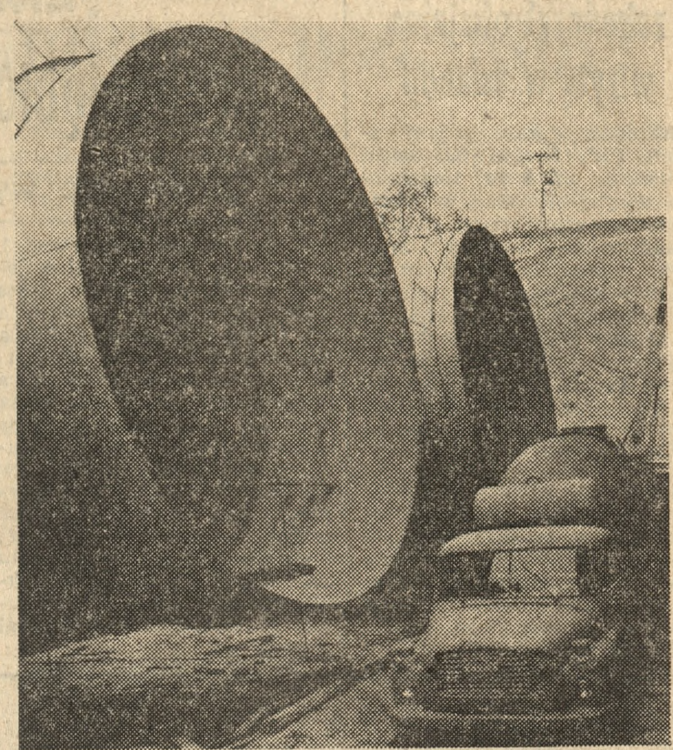
Tragedia Friuli

Dziesiątki tysięcy mieszkańców północno-włoskiego regionu Friuli — Wenecji Julijskiej opuszczają swe miejsca zamieszkania spustoszone katastrofalnym trzęsieniem ziemi 6 maja br. W ostatnich dniach w tej części Włoch ponownie wystąpiły silne wstrząsy sejsmiczne (9 stopni w 12-stopniowej skali Mercallego), w wyniku których uległy zniszczeniu uszkodzone domy, wzrosła liczba ofiar w ludziach. Jak informuje włoska Agencja ANSA, spustoszoną przez trzęsienie ziemi okolicę opuściło dotychczas około 100 000 mieszkańców.

„Bilans” manewrów NATO

Odbywające się na północnym Atlantyku i Morzu Północnym wielkie manewry morskie NATO „Teamwork-76” okazały się wyjątkowo kosztowne dla Stanów

Elektrownia nad Jeziorem Żarnowieckim



Nad jeziorem Żarnowieckim powstaje elektrownia szczytowo-pompowa o docelowej mocy 770 MW. Obecnie na budowie pracuje ciężki sprzęt, trwają prace przy kładzeniu rurociągów, betonowaniu rur i fundamentów. Na zdjęciu: przygotowanie rur do montażu.

Fot. — CAF

Obrady poznańskich KSR

Więcej dobrych przetworów i wyrobów na eksport

W całym kraju odbywają się Konferencje Samorządu Rolniczego, które podejmują zadania postawione na IV Plenum KC PZPR. Przedmiotem dyskusji są przedsięwzięcia, mające zapewnić pełną realizację zadań IV kwartału. Omawia się możliwości dalszego zwiększania poszukiwanych wyrobów i podnoszenia ich jakości.

KSR w Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Żywnościowego „PZZ” w Poznaniu podsumowała wykonanie zadań 8 miesięcy — o 4,4 procent powyżej planu. Podjęto na konferencji szereg zobowiązań dotyczących zwiększenia produkcji w IV kwartale i poprawy jakości przetworów żywnościowych przeznaczonych na rynek. Wobec wysokich potrzeb społeczeństwa prowadzić się będzie przemysł w ruchu ciągłym, tj. również w wolne soboty, niedziele i święta. Pozwoli to na wykonanie dodatkowo produkcji wartości ponad 3,2 mln zł. W IV kwartale rynek otrzyma 500 ton maki pszennej wrocławskiej i 200 ton kaszy jęczmiennej ponad plan. W dyskusji podnoszono także sprawy, jak kłopoty z transportem, z opakowaniami, problemy kadr i przestarzałe parki maszynowe. Mówiono również o warunkach socjalnych załóg, które się systematycznie poprawiają.

W Wielkopolskich Zakładach Mechanizacji Budownictwa „Zremb” w Poznaniu wczorajsza KSR skoncentrowała się na konieczności nadrobienia w IV kwartale dużych zaległości. Powstały one w wyniku braku dostaw węży do agre-

gatów tynkarskich. Członkowie KSR-u postanowili zaproponować odbiorcom inny asortyment oraz zwiększyć produkcję części zamiennych na eksport. (gra)

Dzisiaj na łamach „Głosu Wielkopolskiego” rozpoczynamy cykl publikacji pt.

„NAUKA A SPIŻARNIA”

Chcemy w nim ukazać możliwie szeroko udział poznańskiej nauki w pracach na rzecz rozwoju rolnictwa, przemysłu spożywczego i całego kompleksu żywnościowego.

Na str. 3 publikujemy pierwszy artykuł pt. „Od maszyn do plonów”.

Order Sztandaru Pracy II klasy dla LZS

21 bm. podczas ceremonii zakończenia I Ogólnopolskich Igrzysk Sportowo-Rekreacyjnych LZS pracowników jedno stek resortu rolnictwa na stadionie leśnym w Olsztynie, od była się uroczystość odznaczenia Zrzeszenia LZS Orderem Sztandaru Pracy II klasy, przy znanym przez Radę Państwa za wybitne zasługi w krzewieniu kultury fizycznej oraz upowszechnianiu sportu wśród młodzieży wiejskiej.

Aktu dekoracji sztandaru zrzeczenia LZS dokonał zastępca członka Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz, który przekazał serdeczne gratulacje i życzenia dalszych sukcesów w upowszechnianiu kultury fizycznej i sportu w środowisku wiejskim od Biura Politycznego KC, I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka oraz władz naczelnych ZSL.

W imieniu ponadmilionowej rzeszy członków, zawodników i działaczy LZS za wyróżnienie podziękował srebrny medalista olimpijski w kolarstwie — Stanisław Szozda. (PAP)

Narada I sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR

22 bm. odbyła się pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z udziałem sekretarzy KC PZPR narada I sekretarzy komitetów wojewódzkich partii i kierowników wydziałów KC.

Na naradzie omówiono aktualne zadania partii w dziedzinie społeczno-gospodarczej. PAP

Za tydzień w Wielkopolsce

XXV Rajd Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Za tydzień, 30 września z poznańskiego Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli wyruszą na trasę turystyczne uczestnicy jubileuszowego XXV Rajdu. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W dotychczasowych imprezach brało udział ponad 100 000 uczestników z całej Polski — reprezentanci wszystkich środowisk.

Celem tegorocznego rajdu jest zapoznanie jego uczestników ze szlakami bojowymi Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego, a także z zaprezentowaniem uroków turystycznych Ziemi Wielkopolskiej. Rajd stanowi również okazję do ciekawych spotkań z uczestnikami II wojny światowej, odbędą się też quizy o tematyce historycznej. Dla amatorów fotografii przygotowano konkurs „XXV Rajd Przyjaźni w moim obiektywie”.

Uczestnicy rajdu mają do wyboru 31 tras pieszych, 2 kolarskie, 2 motorowe oraz kajakową i autokarową.

Na mecie, gdzie turyści zjawiają się 3 października w Parku na Cytadeli przygotowuje się duży festyn sportowo-rekreacyjny, turnieje, gry i zabawy. Odbędą się również występy artystyczne w amfiteatrze.

Jak nas poinformowano w kierownictwie rajdu, do wczoraj zgłosiło się prawie 2 000 turystów. Są jeszcze wolne miejsca na ciekawych trasach jednodniowych. Zachęcamy więc amatorów pieszych wędrówek do wzięcia udziału w tej imprezie. Zgłoszenia przyjmuje Oddział Poznański PTTK, Poznań, Stary Rynek 90. (jk)

Wypożyczenie warsztatów z Lwówka



Niezależnie od planowych zadań obsługi technicznej rolnictwa swojego rejonu, Państwowy Ośrodek Maszynowy w Lwówku (woj. poznański) podjął się wykonania zlecenia dla Huty „Katowice”. Dotyczy ono zespołu urządzeń do wyposażenia warsztatów remontowych działu głównego mechanika.

Różne elementy opuszczają kolejno zakład od początku br. i wysyłane będą na plac budowy tej gigantycznej inwestycji do końca roku. Zlecenie — dzięki ofiarności i zaangażowaniu 140-osobowej załogi — realizuje się z wyprzedzeniem ustalonych terminów. Wykonywane są m. in. urządzenia do naprawy resorów pojazdów szynowych oraz do dystrybucji paliw, wyposażenie akumulatorowni itd. Ogólna wartość przesyłek lwóweckich POM-u dla „Katowic” wyniesie 1,5 mln złotych. (bop)

Ambasador Tanzanii w Polsce

Przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński przyjął 22 bm. na audiencji w Belwedrze ambasadora naddzwyczajnego i pełnomocnego Zjednoczonej Republiki Tanzanii w Polsce P. J. C. N'Doboho, który złożył listy uwierzytelniające. W związku z objęciem misji w Polsce amb. N'Doboho złożył 22 bm. wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Próba zamachu stanu

Agencja AFP w doniesieniach z Dżakarty podaje, że prezydent Indonezji Suharto ogłosił w środę informację o udaremnieniu próby antyrządowego zamachu stanu i objęcia stanowiska szefa państwa przez byłego wiceprezidenta, M. Hattę. Rzecznik rządu indonezyjskiego, sekretarz stanu Sudharmono oświadczył, że główny inicjator spisku, były minister rolnictwa S. Kartowurto został aresztowany wraz z 4 innymi osobami, których nazwisk jednak nie ujawnił.

Zajścia w Argentynie

Agencje zachodnie donoszą z Argentyny o dalszych ofiarach zajął na tle politycznym. W miejscowości San Luis, znajdującej się 800 km od stolicy, został zastrzelony uzbrojony mężczyzna a dwóch innych aresztowano. W



Rokowania SALT

Jak informuje Agencja TASS, w środę odbyło się w Genewie spotkanie delegacji ZSRR i USA, uczestniczących w rokowaniach w sprawie ograniczenia strategicznych broni ofensywnych. Było to plenarne posiedzenie. Jak informowaliśmy we wtorek odbyło się pierwsze po letniej przerwie spotkanie przewodniczących delegacji. Na ich czele stoją: wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, W. Siemionow i ambasador USA, A. Johnson.

SRP w sprawie Namibii

Światowa Rada Pokoju opublikowała oświadczenie w sprawie Namibii w związku ze zbliżającą się debatą w Radzie Bezpieczeństwa i w Zgromadzeniu Ogólnym NZ nad przyszłością tego terytorium, bezprawnie okupowanego przez reżim RPA. W oświadczeniu podkreślono, że RPA przekształca Namibię w swoją kolonię. SRP domaga się przyznania Namibii niepodległości i występuje przeciwko stosowanej przez RPA taktyce opóźniania rozmów w tej sprawie.

Min. S. Olszowski zakończył oficjalną wizytę w Islandii

Minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski zakończył 22. 9 br. trzydniową wizytę oficjalną w Islandii. Na zakończenie wizyty opublikowano wspólny komunikat, stwierdzający m. in. że ministrowie spraw zagranicznych obu krajów dokonali w szeregach i przyjaznej atmosferze wymiany poglądów na temat aktualnych problemów międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem spraw europejskich.

Omówiono również aktualny stan stosunków polsko-islandzkich, oraz perspektywy ich dalszego rozwoju. Wymiana poglądów wykazała że stosunki polski i Islandii w omawianych sprawach są identyczne lub zbliżone. (PAP)

Liczymy na inicjatywę przedsiębiorstw i załóg robotniczych

Omówienie wystąpienia P. Jaroszewicza w Sejmie

Piotr Jaroszewicz podkreślił, że IV Plenum KC PZPR dokonało analizy i oceny stanu gospodarki i określiło zadania, jakie trzeba obecnie podjąć dla utrzymania strategii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, poprawy warunków życia ludności, równoczesnego zaspokojenia bieżących potrzeb i budowy trwałych fundamentów siły polskiej i pomyślności narodu. Taką strategię przyjęła partia z woli klasy robotniczej i całego narodu na początku lat 70-tych. Tą drogą konsekwentnie szliśmy — zaakcentował P. Jaroszewicz — i nadal chcemy iść.

Wiadomo nam było i stale podkreślamy, że droga ta nie będzie i nie może być łatwa. Nie ma szybkiego postępu bez napięć i pokonywania trudności, nie sposób ich uniknąć zwłaszcza, jeśli na drodze rozwoju kraju pojawiają się niepożądane, obiektywne czynniki — wewnętrzne i zewnętrzne. Takie właśnie niekorzystne czynniki zaczęły występować już w roku 1974, a obecnie dają się nam we znaki szczególnie silnie i w sposób bardzo odczuwalny. Zdajemy sobie z tego sprawę znacznie lepiej, niż przed paru miesiącami — po ocenie wyników produkcyjnych w rolnictwie, po podsumowaniu zbiorów i stanu pogłowia, a także po dogłębnym rozpoznaniu sytuacji na rynku wewnętrznym i w handlu zagranicznym.

Rząd przystąpił do realizacji postanowień IV Plenum ustalając zadania dla wszystkich ministerstw, organizacji urzędów centralnych. Najważniejsze założenia programu prac rządu przedyskutowano przy bezpośrednim udziale Edwarda Gierka i zalecono ich realizację. Program ten obejmuje decyzje doraźne, które w krótkim czasie powinny przy-

nych relacjach między tymi cenami, a cenami innych towarów.

Następnie premier szeroko scharakteryzował wszystkie poczynania, jakie rząd zamierza podjąć dla pełnej realizacji postanowień IV Plenum KC PZPR. Przedstawił zadania rolnictwa i poszczególnych przemysłów transportu, działalności inwestycyjnej, handlu zagranicznego, administracji państwowej.

W zakończeniu P. Jaroszewicz powiedział: przedstawiłem w skrócie założenia rządowego programu. Program ten jest otwartą dla dalszych inicjatyw, dla krytycznej oceny jego zakresu, dla potrzeb praktyki społeczno-gospodarczej oraz doświadczeń, jakie przyniesie jego realizacja. W dalszych pracach liczymy na inicjatywy przedsiębiorstw i zjednoczeń, załóg zakładów pracy, które omawiają tę tematykę na posiedzeniach konferencji samorządu robotniczego.

Z trudnościami, jakie wyłoniły się przed nami, w trakcie przyspieszonego rozwoju polski — z pewnością potrafimy się uporać. Nie mają one bowiem nic wspólnego ze stagnacją, z niewiarą we własne siły. Pokonanie tych przeszkód nie przyjdzie łatwo — wymagać będzie wysiłku, czasu, cierpliwości i konsekwencji. Zadejduję jakoś pracę milionów Polaków i Polaków we wszystkich dziedzinach, na wszystkich szczeblach i na każdym stanowisku. To lepsza, wydajniejsza, zorganizowana praca była, jest i będzie jedynym źródłem rosnących środków, jakie służą i służyć będą poprawie jakości życia i narodu. (PAP)

Obszerne fragmenty wystąpienia premiera P. Jaroszewicza zamieścimy w numerze jutrzejszym.

nieść pożądane efekty, posunąć, które zapewnią jak najlepsze wykonanie tegorocznych zadań i właściwie ukształtują projekt planu na 1977 r., a tak że prace, które w odpowiedni sposób ukształtują projekt planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na obecne 5-lecie.

Piotr Jaroszewicz wskazał, że źródła obecnych trudności rynkowych tkwią nie tylko w konsekwencjach trzech lat nieurodzaju w naszym rolnictwie, a tym samym spadku produkcji rolnej oraz w sferze handlu zagranicznego, ale także w nieracjonalnej strukturze cen towarów żywnościowych oraz w niewłaściwych, przestarza-

Ekranizacja „Latarnika” na ukończeniu

Dobiegają końca prace nad filmową wersją „Latarnika” według noweli Henryka Sienkiewicza. Nakręcono już zdjęcia w plenerach podlódzkich miejscowości Smardzew i Kruśów oraz w Swinoujściu, w okolicach Jastarni i w atelier Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi. Obecnie w końcowej fazie są prace nad montażem i udźwiękowieniem filmu.

„Latarnik” będzie godzinnym, kolorowym obrazem przeznaczonym dla telewizji. W tytułowej roli występuje Józef Pieracki, w epizodach, obok aktorów zawodowych, grają studenci Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Reżyserem filmu jest Zygmunt Skonieczny. (PAP)

Zakończenie konferencji „Grupy 77”

W środę zakończyła się w Meksyku konferencja „Grupy 77” zrzeszającej 113 krajów Trzeciego Świata. Konferencja poświęcona była współpracy gospodarczej i handlowej krajów rozwijających się. (PAP)

Ważny jest każdy megawat energii Dlaczego opóźniają dostawy?

Na niektórych budowach energetycznych powstały ostatnio opóźnienia w realizacji robót. Na terenie tych elektrowni, które wchodzić będą do eksploatacji w następnych latach jest czas, aby zaległości te nadrobić. Brakuje go natomiast na budowie np. elektrowni „Jaworzno III”, czy „Dolna Odra”, których terminowe ukończenie decyduje o wielkości przyrostu mocy już podczas najbliższego — i dodajmy — trudnego szczytu zimowego.

W resorcie energetyki wiążą za ten stan obciąża się przede wszystkim dostawców maszyn i urządzeń. Dzienniki PAP zwrócili się do nich o wyjaśnienia. Oto ich relacje:

Zakończenie ogólnopolskiej rady historyków

Dokończenie ze str. 1

kończenie obrad określono zasadnicze wnioski i ustalenia dotyczące miejsca i roli historii w systemie wychowania socjalistycznego oraz programu nauczania historii w zreformowanej szkole 10-letniej. W jednym z pierwszych jej punktów podkreśla się, iż historia jest jednym z głównych fundamentów wychowania młodego pokolenia polski socjalistycznej.

Przedstawione na „sejmiku” referaty i dyskusja uwydatniły społeczna i wychowawczą rolę nauki historycznej, wysunęły wiele postulatów dotyczących funkcji szkoły, programu nauczania historii w szkole, jak również kształcenia nauczycieli i opracowania podręczników dla młodzieży i nauczycieli oraz innych środków dydaktycznych. Wszystkie te propozycje i postulaty zostaną przedłożone władzom oświatowym oraz komisji programowej powołanej przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania.

W uznaniu zasług na niwie naukowo-dydaktycznej oraz za wkład pracy nad nowym programem nauczania historii w zreformowanej 10-letniej szkole średniej Minister Oświaty i Wychowania przyznał Medal Komisji Edukacji Narodowej 29 uczonym i nauczycielom historii. Otrzymał je m. in. prezes PTH prof. dr Marian Biskup, prof. dr Antoni Czubiński i prof. dr Jerzy Topolski z UAM w Poznaniu oraz mgr Maria Wrońska — prezes oddziału PTH w Kaliszu. (par)

— Nasze opóźnienia w dostawach dla elektrowni „Jaworzno III” i „Dolna Odra” — powiedział dyr. naczelny Zakładów Produkcji Urządzeń Mechanicznych „Elwo” w Pleszewie — Władysław Pysz — spowodowane są głównie brakiem odlewów żeliwnych niezbędnych do produkcji elektrofiltrów. Załoga Huty „Karol” w Wałbrzychu zalega z dostawą ok. 2000 sztuk odlewów. Wprawdzie otrzymałmy je już w lutym br., ale były one wykonane niewłaściwie i całą ich partię trzeba było zwrócić zakładowi. Nowych nie dostaliśmy.

Na liście dłużników elektrowni „Jaworzno III” figuruje także fabryka palenisk mechanicznych w Mikołowie, która zalega z dostawą m. in. młynów węglowych dla drugiego kotła tej elektrowni. Główną tego przyczyną — powiedział dyr. naczelny fabryki, Wiktor Sikora — były trudności spowodowane spóźnieniem zadań produkcyjnych, przy niedostatecznej przepustowości wydziałów. Dodatkowo kłopoty sprawiła też załoga opanowanie nowej produkcji, która obecnie oparta jest w większym niż poprzednio zakresie na krajowej technologii. Dzięki podjętym działaniom do końca bm. wszystkie brakujące podzespoły będą dostarczone do „Jaworzna III”.

— Fakt, że budowniczowie „Dolnej Odry” nie otrzymali na czas potrzebnego transformatora nie wynika z winy załogi — powiedział z kolei główny specjalista ds. produkcji Jerzy Pawliczak z zakładów „Elta” w Łodzi — opóźnienie spowodowane było decyzją resortu energetyki, aby egzemplarz ten poddać dodatkowemu próbom. Wszystkie inne agregaty budujemy już zgodnie z planem. Jest natomiast problem z transportem tych urządzeń. Dysponujemy obecnie tylko jednym wagonem do ich przewozu, a transport każdego z nich trwa czasem i miesiąc. Bywa więc, że na skutek kłopotów przewozowych musimy gromadzić transformatory na składzie, mimo, że potrzebują ich budowniczowie. Obecnie np. na wysyłkę czeka kilka takich jednostek dla „Rybnika” i „Kozienic”.

Trudno skonkretyzować, kto ostatecznie winien jest opóźnieniom. Zresztą nie to jest najważniejsze. Dla gospodarki istotne jest tylko to, że wskutek opieszałości dostawców i niesolidności kooperantów zimą brakować może iść tam megawatów. A do tego nie powinniśmy dopuścić. (PAP)

Cukrownia „Łapy” rozpoczęła kampanię

Minionej nocy (z 21 na 22 bm.) do kampanii przerobu buraków włączyła się największa w kraju cukrownia w Łapach na Białostocczyźnie. Obecna kampania będzie pierwszą, podczas której zakład ten osiągnie pełną zdolność produkcyjną.

Na placu fabrycznym zgromadzono już zapas surowca dostarczonego przez 5 punktów skupu z woj. białostockiego i łomżyńskiego. W tych dniach otwartych zostanie dalszych 7 punktów skupu buraków. (PAP)

Napięta sytuacja w Libanie

Przed objęciem władzy przez prezydenta E. Sarkisa

Zaprzysiężenie nowego prezydenta Libanu Eliasza Sarkisa nastąpić ma, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, w czwartek 23 września, w miejscowości Sztaura położonej na granicy libańsko-syryjskiej, przy drodze wiodącej z Bejrutu do Damaszku.

Tego samego dnia wygasa oficjalnie kadencja dotychczasowego prezydenta Sulejmana Farandżi. Niemożność przekazania urzędu prezydenckiego w stolicy kraju wynika z nieustających ciężkich walk obejmujących wszystkie sektory miasta, jak również okolice Trypolisu i tereny górskie na wschód od Bejrutu.

Graniczna miejscowość Sztaura została zajęta jako pierwsza, w chwili kiedy wojska syryjskie rozpoczęły w czerwcu tego roku bezpośrednią interwencję w Libanie, a najsilniejsze zgrupowania tych wojsk znajdują się o kilka kilometrów dalej w ważnej strategicznie dolinie Bekaa.

Wybór Sztaura jako miejsca przekazania władzy i dokonania ważnego aktu państwowego wzbudził już opory przede wszystkim w środowiskach lewicy libańskiej i wśród Palestyńczyków. W środę 22 bm. przywódca sił lewicowych Ka-

mal Dżumblatt oświadczył, iż przekazywanie władzy w miejscu zajętym przez wojska syryjskie nie może być uważane za w pełni suwerenny akt państwowy. Istnieją w związku z tym poważne obawy, że proponowane przez prezydenta elektę Sarkisa zebranie antagonyzujących stron przy jednym stole obrad napotka dodatkowe trudności. Nieprzedej nane stanowiska zajmują również te skrajne lewicowe ugrupowania palestyńskie, które wchodziły w skład OWP.

Obserwatorzy kairsy oceniając rozmowy, jakie przeprowadzili w Kairze przywódcy umiarkowanych odłamów muzułmańskich z kierownictwem egipskim, zwracają uwagę, że chodziło o wykazanie, iż cele polityczne społeczności muzułmańskiej Libanu nie zmiernają do zaostreżenia sytuacji, lecz przeciwnie, do kompromisów. Podobne intencje wyrażali niektórzy przedstawiciele prawicowego ugrupowania falangi. Najbardziej zaś nieprzejednany pozostaje nadal odłam skrajnej prawicy z Camille Szamunem, przy nie ukrywającym poparciu ustępującego prezydenta Farandżi. Jednym z głównych założeń grup szukających wyjścia z krwawego impasu jest określenie przyszłego statusu OWP i Palestyńczyków. Bazą dla tego statusu są tzw. układy kairskie z roku 1969. Jednym z najważniejszych postanowień tych układów było wyznaczenie stref pobytu dla oddziałów i ludności palestyńskiej i zakaz poruszania się z bronią poza zasięgiem obozów.

Postanowienia te uważane ongiś za racjonalne i rozsądne, dziś wobec obywatelstwa nieufności wzbudzają zastrzeżenia kół palestyńskich.

Z Bejrutu donoszą, że w środę rano w rezydencji letniej króla Arabii Saudyjskiej Chalida w Taef, monarcha ten spotkał się z prezydentem Syrii gen. Hafezem Asadem i prezydentem Egiptu Anwarem Sadatem.

Brak bliższych szczegółów tego spotkania. Agencje prasowe przypuszczają, że omawiano przede wszystkim sytuację w Libanie w związku z zapowiedzianym na czwartek zaprzysiężeniem nowego prezydenta Libanu, Eliasza Sarkisa i ostatecznym ustąpieniem pełniącemu dotychczas tę funkcję, Sulejmana Farandżi. (PAP)

Tezy SPD w sprawie polityki zagranicznej

Przewodniczący SPD, Willy Brandt, zaprezentował tezy socjaldemokratów w sprawie polityki zagranicznej.

Po nadchodzących wyborach do Bundestagu, SPD zamierza zdecydowanie prowadzić politykę aktywnego gwarantowania pokoju. Jest także zdecydowana kontynuować politykę pokojowego, dobrego sąsiedztwa i współpracy z NRD. Socjaldemokraci chcieliby umocnienia pozycji Berlina Zachodniego na podstawie czterostronnego porozumienia w sprawie tego miasta.

Co się tyczy odprężenia, to SPD pragnie zachęcić przyszły rząd federalny do uchwycenia inicjatywy w zakresie ograniczenia zbrojeń i jest zdania, że problematyka ta powinna stać się przedmiotem konkretnych rokowań na wysokim szczeblu. Powstrzymanie wyścigu zbrojeń jest żywotnie istotne.

Opowiadając się za postępem integracji zachodnioeuropejskiej, SPD jest zdania, że musi się ona opierać na partnerstwie atlantyckim i własnej odpowiedzialności krajów Europy Zachodniej. (PAP)

ROGODA

Zachmurzenie duże z okresowymi większymi przejaśnieniami i miejscami słabe opady. Temperatura maksymalna od 11 st. na południu do 20 st. na północy.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego). Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za freść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocznie (104 zł). Indeks nr 35029.

Niniejszą publikacją rozpoczynamy na łamach „Głosu Wielkopolskiego” nowy cykl zatytułowany „NAUKA A SPIŻARNIA”, którego celem jest pokazanie udziału poznańskiej nauki w pracach na rzecz rozwoju rolnictwa, przemysłu spożywczego i całego kompleksu żywnościowego. Chcemy w ten sposób ukazać, w jaki sposób nauka oddziaływała na praktykę, jak nauka pomaga rolnictwu i wszystkim dziedzinom gospodarki pracującym dla rolnictwa osiągać cele i realizować zadania postawione przed rolnictwem na IV Plenum KC PZPR. Chcemy w naszym cyklu pokazać dorobek nie tylko naukowców Akademii Rolniczej, ale także innych uczelni i instytutów, których działalność wiąże się ze wsią i rolnictwem.

W swych publikacjach kierować się będziemy słowami Edwarda Gierka, wypowiedzianymi w Poznaniu na przedwyborczym spotkaniu dnia 12 marca 1976 roku: „Wiele osiągnięć rolnictwa i przemysłu spożywczego Wielkopolski ma swoje źródło w więzi nauki z praktyką. Powinniśmy stale umacniać tę więź, doskonalić formy współpracy naukowców z ośrodkami upowszechniania postępu w rolnictwie i bezpośrednio z producentami rolnymi”.

Jesteśmy przekonani, że nasz cykl pt. „NAUKA A SPIŻARNIA” przyczyni się do spopularyzowania spraw, które leżą w centrum zainteresowania całego społeczeństwa i od których w znacznym stopniu zależy realizacja programu poprawy jakości naszego życia, wytyczonego na VII Zjeździe PZPR.

REDAKCJA

NAUKA A SPIŻARNIA (I)

Od maszyn do plonów

Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu prowadzi od 30 lat prace naukowo-badawcze i projektowo-konstrukcyjne w zakresie maszyn i urządzeń rolniczych. Celem tych prac jest zarówno projektowanie i konstrukcja prototypów, jak i unowocześnianie pracujących w rolnictwie maszyn. Idzie o podnoszenie ich niezawodności, wytrzymałości i trwałości oraz zwiększenie wydajności. Od jakości maszyn rolniczych zależy między innymi wpływ człowieka na wzrost plonów, co w sytuacji walki o jak największe zasoby żywności — jest sprawą ogromnie ważną.

PIMR pracuje na zlecenie konkretnych zakładów przemysłowych, co skraca drogę od nauki do przemysłu i pozwala na szybkie wdrożenie do seryjnej produkcji coraz doskonalszych maszyn i urządzeń. Ponad połowa produkowanego w Polsce sprzętu rolniczego jest rezultatem współpracy poznańskiego Instytutu z biurami konstrukcyjnymi poszczególnych fabryk. Natomiast 15 procent produkowanych w kraju maszyn opiera się o konstrukcję pracowników PIMR-u.

Mówi dyrektor Instytutu, doc. dr inż. Kazimierz Mielec:

— Najważniejszym problemem w rolnictwie jest obecnie zaopatrzenie w wodę, której ten dział gospodarki zużywa ogromne ilości. Na przykład na wyprodukowanie tony mięsa wołowego potrzeba 31,5 mln litrów wody, a tony zboża — 450 000 litrów. Instytut nasz pracuje nad konstrukcją takich maszyn, które zużywają mniejsze ilości wody, a jednocześnie zwiększają skuteczność natrysku przez bardziej równomierne pokrywanie roślin cieczą. Są to opryskiwacze z grupy ORC, których określone typy są już produkowane przez Zakłady „Pilmet” we Wrocławiu.

Wysokość plonów w dużym stopniu zależy od dokładności nawożenia. Od trzech lat prowadzimy więc prace konstrukcyjno-badawcze nad takim rozrzućnikiem nawozów, który pozwoli uzyskać bardzo dokładny wysiew. Maszyna ta będzie miała również zwiększoną wydajność, gdyż pojemność zbiornika powiększymy do 8 ton, a zasięg wysiewu — do 12 metrów. Prace te prowadzimy na zlecenie Fabryki Maszyn Rolniczych w Brzegu Opolskim, gdzie nasze rozrzućniki o pojemności do 5 ton są już produkowane.

Rolnictwo potrzebuje siewników do ziarn buraków i kukurydzy, które zapewnią ich wysiew w równych odległościach, co jest niezbędnym warunkiem mechanizacji prac pielęgnacyjnych. Skonstruowaliśmy więc siewnik do buraków „GAMA”, który produkuje Fabryka Maszyn Rolniczych „Kraj” w Kutnie.

Jesteśmy również na dobrej drodze w rozwiązywaniu problemu dokładnego rozsiewu kukurydzy. Powstaje w naszym instytucie pneumatyczny siewnik o 12-metrowym zasięgu którego produkcję podejmie również fabryka w Kutnie.

Pracujemy także nad kompleksem maszyn do zbioru ziemniaków i buraków, przy czym uwaga nasza koncentruje się na takim zmchanizowaniu tych prac, żeby przyspieszać zbiór, wyeliminować zarazem uszkodzenia plodów przy zbiorze. Dotychczas w Polsce produkowało się tylko kombajny ziemniaczane jednorzędowe; w naszym instytucie skonstruowaliśmy kombajn dwurzędowy, którym wszedł do produkcji w Fabryce Maszyn Rolniczych w Strzelcach Opolskich. Obecnie pracujemy nad uniwersalnym rozdrabniaczem łęcin, który ułatwi szybki zbiór ziemniaków.

Dla pełnej mechanizacji prac polowych niezbędne jest uprzednie usunięcie z pola kamieni. W roku bieżącym zbudowaliśmy dwa prototypy maszyn do zbioru kamieni, których produkcję podjął POM w Wolsztynie.

Buraki cukrowe są w Polsce uprawiane w 80 procentach na małych polach, gdzie praca kombajnów nie jest ekonomiczna. W związku z tym pracujemy nad zestawem maszyn — ogławiaczy i wyorywaczy, które będą pracowały z ciągnikiem małych mocy w mniejszych gospodarstwach rolnych. Maszyny te będą bardzo dokładnie zbierały i oczyszczały liście buraków przeznaczone na kiszonkę. Maszyny dwurzędowe są już produkowane w Fabryce Maszyn Rolniczych w Słupsku, która zleciła nam z kolei opracowanie konstrukcji maszyn trzyrzędowych.

Pracujemy również nad urządzeniami wieloczynnościowymi, które w ciągu jednego przejazdu przez pole wykonują kilka niezbędnych czynności agrotechnicznych. Zmniejszają one pracochłonność uprawy, a jednocześnie ograniczają do minimum ugniatanie gleby przez koła ciągnika. Do pierwszych tego typu urządzeń należą plugofrezarki, które zdały już praktyczny egzamin.

Instytut nasz koncentruje się na kilku kluczowych dla rolnictwa tematach, którym poświęca 70 procent swych możliwości twórczych. Obecnie pracuje nad stworzeniem całych linii technologicznych, które rozwiążą jednocześnie problem uprawy czy zbioru oraz suszarnictwa, przechwalnictwa itp. A to już jest jakościowo nowa koncepcja budowy maszyn dla rolnictwa.

Notowała:

GRAŻYNA SZULAK

Oszczędność to zasobność

Części zamienne pod młot?

Gdy dr Tadeusz Rut — z ówczesnego poznańskiego Centralnego Laboratorium Obróbki Plastycznej, przekształconego obecnie w instytut — wprowadził swoją rewelacyjną metodę kucia wałów korbowych — a działa się to w latach sześćdziesiątych — huta, w której zastosowano ten wynalazek, przestała wykonywać plan. Powód był „prosty” — za kład miał ustalany plan na pod stawie zużycia surowców, a dzięki zastosowaniu patentu dr. T. Ruty huta potrzebowała do produkcji wałów korbowych prawie dwa razy mniej stali.

Podobna sytuacja panuje obecnie w dziedzinie regeneracji części zamiennych. Zakład, który oprócz normalnej produkcji zajmuje się regeneracją na większą skalę — szybko znalazłby się „pod kreską”. Dlaczego? Powód również jest „prosty”. W kosztach produkcji większości fabryk podstawową pozycją są materiały, natomiast znikomą — wartość pracy. Fabryka produkująca nowy wyrób wlicza cenę materiału do tzw. planu przerobu, będącego jednym ze wskaźników informujących o wykonaniu zadań planowych. Natomiast w przypadku regeneracji części koszt zużytych materiałów jest tak samo, jak koszt pracy, bardzo mały, co znacznie zaniża „przerób”. Wprawdzie niektóre resorty, np. rolnictwa, które ma największe osiągnięcia na tym polu oraz budownictwa i komunikacji — regenerują części zamienne, ale jest to działalność marginesowa, wynikająca nie z chęci zysku, lecz z trudności z zaopatrzeniem w niezbędne elementy.

Na razie opłaca się regenerować części, zwłaszcza samochodowe, tylko rzemieślnikom, którzy pobierają za tę czynność wysoką cenę. Nieopłacalność tego typu usług dla gospodarki uspołecznionej powoduje, że marnuje się tysiące ton wyróbów, którym można byłoby przywrócić pierwotne własności użytkowe i to niewielkim kosztem. Duże możliwości oszczędzania tkwią zwłaszcza w przemyśle motoryzacyjnym.

Wzrastająca w szybkim tempie liczba samochodów zwiększa zapotrzebowanie na różnego rodzaju elementy. Jednak posiadacz „czterech kółek” rzadko gdzie może oddać tak łatwe do regeneracji części, jak np. reflektory, zawory i walki. Najczęściej więc wyrzuca je i kupuje nowe.

Nie sprzyja polepszeniu sytuacji także system zakupów, stosowany w resortach prowadzących tego typu działalność. Placówki prowadzące skup części placą za ich wagę i rodzaj materiału, a nie za stopień zużycia. Ceny przy tym są bardzo niskie i często nie pokrywają nawet kosztów transportu do punktu skupu. Dlatego zakłady, które nie muszą sprzedawać zużytych wyrobów, wolą je komisyjnie niszczyć.

System „handlowania na wagę” sprawia, że szczególnie nie opłaca się sprzedawać elementów drobnych, których wykonanie jest najbardziej pracochłonne oraz wymaga użycia skomplikowanych maszyn i drogich materiałów.

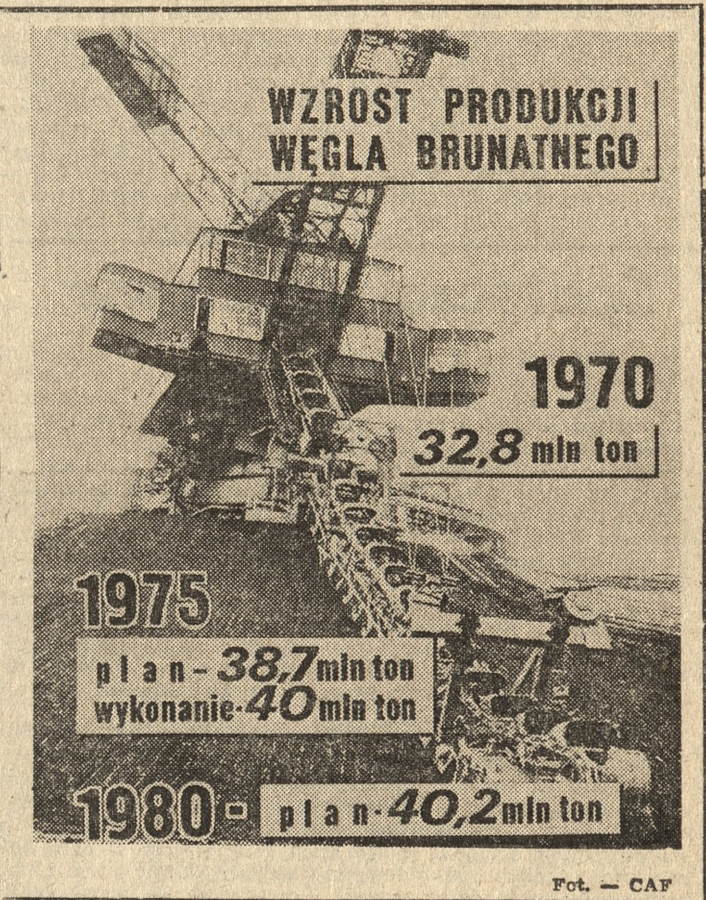
Duże rezerwy tkwią również w fazie projektowania wyrobów. Niestety, konstruktorzy nie uwzględniają możliwości regeneracji projektowanych części. Dotyczy to zwłaszcza różnego rodzaju narzędzi tnących. Tymczasem w innych krajach wiele elementów, a zwłaszcza narzędzia skrawające, projektu je się z myślą o ich późniejszej regeneracji.

Wyeliminowanie wytkniętych tu nieprawidłowości wymaga likwidacji wielu przepisów oraz wprowadzenia no-

wych zarządzeń. Przede wszystkim powinny ulec zmianie zasady tworzenia funduszu w przedsiębiorstwach zajmujących się regeneracją elementów maszyn i urządzeń. Konieczne jest także podniesienie cen skupu zużytych części i zmiana sprzedaży wagowej na — jakościową. Wiąże się z tym potrzeba sporządzenia przez poszczególne ministerstwa wykazu części nadających się do regeneracji, bowiem do tej pory nikt takiej kompleksowej listy nie posiada. Wykaz ten umożliwiłby planowy zakup części oraz byłby obowiązujący dla biur konstrukcyjnych, które elementy w nim wymienione powinny projektować tak aby można je łatwo regenerować.

Jak wynika z danych Urzędu Gospodarki Materiałowej, rocznie zużywa się u nas ponad 100 tys. ton stali i innych metali na bardzo potrzebną produkcję części zamiennych. Dzięki regeneracji można znacznie obniżyć to zużycie, a związane z tym koszty byłyby o wiele mniejsze niż przy produkcji nowych części zamiennych. Jest to rezerwa, której warto przyrzeć się uważnie.

WITOLD DOMAGALSKI



Dwa widma straszą absolwentów oczekujących przed drzwiami pełnomocnika Ministra Pracy, Plac i Spraw Socjalnych do spraw zatrudnienia przy Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu: „zapadła dziura” i „szkoła gminna”. Absolwenci wychodzący od pełnomocnika z minami skazańców potwierdzają, że spełnili się zie przeżycia — otrzymali skierowanie do pracy w szkole gminnej, daleko od Poznania. Rozczarowanie, klęska życiowych aspiracji.

— Obiecywali nam na pierwszym roku: czekają na was la boratoria, zakłady przemysłowe, instytuty obliczeniowe — mówi absolwent fizyki, który wybrał specjalizację eksperymentalną i skończył ją z wynikiem dobrym. — Ja mam być nauczycielem. Przecież nie po trafię uczyć...

— Nie przyjąłem skierowania — mówi absolwentka chemii — będę jeszcze sama szukała. Niemożliwe, żeby w całym Poznaniu nie było dla mnie pracy. Przecież nie pójdę na wieś...

— Największy paradoks tkwi w tym — tłumaczy mi świeżo upieczony matematyk, że jesteśmy objęci obowiązkowym zatrudnieniem, a nie ma dla nas pracy.

NIE MA JUDYMÓW

Mimo rządowych decyzji o zmniejszeniu zatrudnienia o

jeden procent w skali roku, na rynku pracy podaż nie prze wyższa popytu. Dla 38 000 tegorocznych absolwentów szkół wyższych przysługowało 37 700 stanowisk. Teoretycznie nie powinno być więc kłopotów z podejmowaniem przez absolwentów pracy. A jednak kłopoty takie są. Wynikają między innymi z naturalnego prawa młodego człowieka, który po skończeniu danego kierunku studiów domaga się za trudnienia w określonym zawodzie i na określonym stanowisku. Nie każdy matematyk, fizyk, chemik, czy filolog chce być nauczycielem. A co gorsze, nie każdy ma do tego predyspozycje.

Z drugiej strony — jeśli przemysł nie potrzebuje aż tylu absolwentów tych kierunków, a w oświacie występują braki kadrowe — to prosta sprawa, że interes społeczny wymaga skierowania tych młodych do szkół. Tylko, że tłumaczenie absolwentowi, iż w szkole będzie najbardziej potrzebny — nie trafia do niego. On nie chce się poświęcać; chce realizować własne ambicje, plany, cele życiowe, o których marzył w czasie kilku lat studiów, a może już w szkole średniej. Te marzenia nie miały nigdy nic wspólnego z zawodem nauczyciela. Więc najważniejsza wydaje mi się tu odpowiedź na pytanie, jakimi pedagogami będą ci „przymusowi” nauczyciele. Nie mówiąc już o tym, że brak możliwości realizacji własnych planów i ambicji

prowadzi bardzo często do załamania i frustracji.

ZEBY TYLKO NIE WIEŚ

Absolwenci Politechniki Poznańskiej i Akademii Rolniczej (na tych uczelniach wszystkie kierunki objęte są obowiązkowym zatrudnieniem) nie muszą wprowadzić bać się oświaty, za to rekami, nogami i... plecami bronią się przed pracą w tzw. terenie. I

Ze skierowaniem do pracy

Zmarnowane szanse?

nie chodzi tu już nawet o to, że nie chcą iść na wieś, bo przecież nie w gminach znajdują się zakłady przemysłowe, które potrzebują absolwentów. Wolne miejsca pracy czekają na nich w nowych miastach wojewódzkich i w innych ośrodkach przemysłowych. Utało się jednak w środowisku studenckim przekonanie, że tylko w akademickim Poznaniu można realizować swoje ambicje, tylko tu można coś osiągnąć. Absolwenci używają więc wszystkich możliwych środków i wpływów, nawet za... cenę rezygnacji (niby na razie) z aspiracji zawodowych, żeby jakoś „zaczepić się” w Poznaniu. I to nawet nie tylko ci, któ-

rzy tu mają dom, ale również ci, którzy mają rodzinę w ościennym województwie i tam mogliby podjąć ciekawą pracę.

Nie odkryję Ameryki, stwierdzam, że właśnie w tzw. terenie, w warunkach mniejszej konkurencji, większe są perspektywy awansu, aniżeli w Poznaniu. Absolwenci nie dają się jednak o tym przekonać, lub przynajmniej nie chcą wyjeżdżać z Poznania, bo przy rzy tu mają dom, ale również ci, którzy mają rodzinę w ościennym województwie i tam mogliby podjąć ciekawą pracę.

A jednak wielu tegorocznych absolwentów uczelni poznańskich nie podejmuje pracy, kolatając do wszystkich możliwych przedsiębiorstw w Poznaniu z nadzieją znalezienia pracy. Muszą się spieszyć,

bo jeśli w przeciągu dwóch miesięcy od ukończenia studiów nie podpiszą umowy (do tego to oczywiście kierunków objętych planowym zatrudnieniem), będą „ścigani” przez pełnomocnika, który czeka z ofertami z zakładów niemal z całej Polski.

CO MOŻE PEŁNOMOCNIK?

Pełnomocnicy są od tego, żeby realizować politykę ra-

trudnia się pełnomocnikowi pracę. Choćby przez to, że etat w Poznaniu obejmuje absolwent z Koszalińskiego, a z kolei poznaniaka trzeba będzie wysłać w Opolskie. Również kuratoria omijają często pełnomocników, składając propozycje, dotyczące szkół gminnych, natomiast kandydaci do podjęcia pracy w liceach — przychodzą ze skierowaniami imiennymi. Poza tym zdarza się nierzadko, że zapotrzebowanie z przedsiębiorstwa zdezaktualizowało się, o czym pełnomocnik nie jest informowany. Absolwenci jeżdżą więc, często kilkaset kilometrów, żeby się dowiedzieć, że etat jest już zajęty.

Tak więc pełnomocnikowi trudno jest panować nad sytuacją. Dopóki przepisy o trybie zatrudniania absolwentów nie będą znane i respektowane w wszystkich zakładach, dopóty pełnomocnik nie będzie w stanie właściwie wypełniać swojego zadania. Oznacza to nie tylko wciąż nowe zastępy rozczarowanych, dla których podjęcie pierwszej pracy oznacza klęskę życiowych ambicji, lecz przede wszystkim — brak możliwości lepszego i bardziej racjonalnego wykorzystania kadr z wyższym wykształceniem. (gra)

Polemika na forum Komisji Finansowej

W Paryżu trwają prace kolejnej sesji stałych komisji konferencji d.s. międzynarodowej współpracy gospodarczej, znanej pod nazwą dialogu Północ — Południe. W pracach biorą udział przedstawiciele 8 najbardziej uprzemysłowionych państw kapitalistycznych i 19 krajów rozwijających się. Komisje obradują przy drzwiach zamkniętych.

Jak wynika z doniesień miedzynarodowej prasy, kraje zachodnie a zwłaszcza USA, Japonia oraz EWG, dokładają starań w celu utrzymania istniejącego obecnie porządku ekonomicznego nad gospodarką krajów rozwijających się.

Szczególnie ostra polemika toczy się na forum Komisji Finansowej, gdzie kraje rozwijające się żądają rozwiązania sprawy zadłużenia w krajach kapitalistycznych. W końcu 1975 r. ogólne zadłużenie krajów Trzeciego Świata w państwach uprzemysłowionych wynosiło 175 mld dolarów. Niektóre kraje musiały przeznaczyć do 50 procent pożyczek otrzymywanych w ramach „po mocy” od państw bogatych na stałą spłatę długów. Obecne trudności dialogu Północ — Południe świadczą dobitnie o tym, że kraje Trzeciego Świata nie chcą dłużej godzić się z niesprawiedliwością w podziale bogactw i domagają się zmiany starego porządku gospodarczego, będącego spuścizną po czasach kolonialnych.

PAP

Spółeczni sędziowie

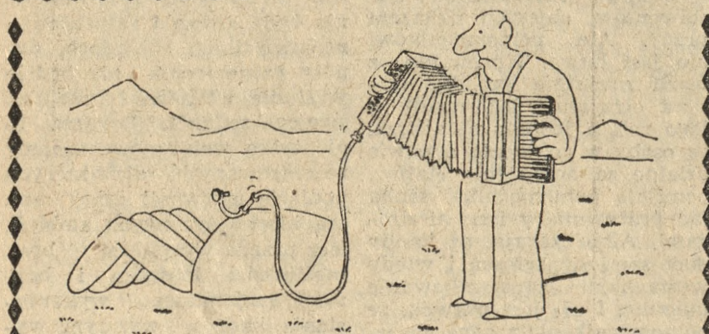
W Wielkopolsce i w całym kraju trwa obecnie kampania wyborcza, podczas której załogi zakładów pracy, mieszkańcy wsi, komitety osiedlowe, członkowie Zrzeszenia Prawników Polskich i wielu organizacji społecznych typują swoich kandydatów na ławników sądów powszechnych oraz członków kolegiów do spraw wykroczeń. W niektórych zakładach, jak np. w „Cegielskim”, pracownicy zaproponowali już swych przedstawicieli do Sądu Wojewódzkiego, Sądu Rejonowego, Kolegium do spraw Wykroczeń przy Województwie Poznańskim oraz Kolegium do spraw Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania; w innych jednostkach, np. w Poznańskiej Fabryce Maszyn Złaznych, odbywają się jeszcze wewnątrzzakładowe spotkania przygotowawcze i konsultacje. W październiku rady narodowe dokonają na swoich sesjach wyboru spośród zgłoszonych kandydatów — reprezentantów społeczeństwa w organach wymiaru sprawiedliwości na nową kadencję do 1980 roku.

Spotkania środowiskowe — są ważnym elementem kampanii wyborczej. Z jednej strony służą włączaniu się społeczeństwa w umacnianie socjalistycznej praworządności oraz stanowią okazję do doskonalenia świadomości i kultury prawnej, z drugiej zaś — winny gwarantować prawidłowy wybór kandydatów na przyszłych sędziów społecznych. Pamiętajmy, iż będą oni na równi z sędziami zawodowymi współdecydować o winie lub niewinności, a wydając wyroki i orzeczenia — kształtować stosunki prawne i międzyludzkie. Dlatego też kandydat na ławnika lub członka kolegium powinien spełniać — poza podstawowymi wymogami formalnymi — szereg warunków: być człowiekiem o nieposzlakowanej opinii, reprezentującym wysoki poziom moralny, uczciwym, rzetelnym i wartościowym pracownikiem, cieszącym się zaufaniem i autorytetem, a także wyróżniającym się w działalności społecznej.

Wymagania w stosunku do przyszłych ławników i członków kolegiów są bardzo wysokie, ale też dają rękojmię, iż pełnią funkcję przedstawicieli społeczeństwa w organach wymiaru sprawiedliwości, należycie i zgodnie z oczekiwaniami wywiązać się ze swych obowiązków.

Sędziowie społeczni, uczestniczący w rozpatrywaniu spraw z różnych dziedzin prawa (karnych, cywilnych, wykroczeń) — mają niebagatelną rolę do spełnienia. Reprezentują przecież określone środowiska i na co dzień w nich funkcjonują, toteż wiedza oraz doświadczenia stamtąd wyniesione, w połączeniu z rutyną zawodową prawnika — pozwalają wszechstronnie rozpatrzyć daną sprawę we wszystkich jej aspektach, maksymalnie przybliżyć prawdę obiektywną i w konsekwencji doprowadzić do właściwego rozstrzygnięcia. Zgodność zaś wyroku czy orzeczenia nie tylko z normą prawną lecz również z powszechnym odczuciem sprawiedliwości społecznej — w dwójnasób zwiększa jego skuteczność i znaczenie. (res)

HUMOR I SATYRA



Młodzieżowe patronaty w przemyśle i budownictwie

Wartościową formę udziału młodych pracowników w realizacji planowych i dodatkowych zadań produkcyjnych zakładów stanowią młodzieżowe patronaty w przemyśle i budownictwie. O nowych patronatach, inicjowanych przez zakładowe koła Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, informują korespondenci PAP:

Ciekawy patronat realizowany jest przez członków ZSMP z fabryki domów w Siemianowicach. Młodzież zatrudniona w przedsiębiorstwie, zwróciła uwagę na wzrost jakości produkcji elementów wielkopłytowych. Z dotychczas wykonanych — ponadplanowych — elementów zmontowano w stanie surowym 30 mieszkań. Warto dodać, że młodzież Siemianowic uczestniczyła dotychczas w budowie ponad 400 patronackich mieszkań.

W wytwórni konstrukcji stalowych „Mostostal” w Radomsku woj. piotrkowskie, w różnych formach patronackiego współzawodnictwa uczestniczy 250 członków ZSMP. Młodzież realizująca także wiele czynów społecznych. Wiele uwagi poświęca się sprawom opieki nad młodzieżą rozpoczynającą pracę w wytwórni.

Już tylko dni dzielą młodych stoczniowców ze szczecińskiej Stoczni im. Warskiego od zwodowania budowanego pod młodzieżowym patronatem pierwszego, prototypowego promu. Zobowiązanie patronackie młodych przyniesie budowę czterech tego typu nowoczesnych jednostek, które usprawnią transport na przeprawie wodnej w Świnoujściu. Jednocześnie młodzi pracownicy szczecińskiej stoczni przygotowują się do objęcia patronatu nad budową 7 dużych nowoczesnych promów morskich,

powstających na zamówienie PLO.

Młodzieżowe patronaty realizowane są również w zakładach pracy woj. śląskiego. W fabryce obuwia „Alka”, we współzawodnictwie patronackim bierze udział ponad 600 młodych pracowników, głównie dziewcząt. Szczególną inicjatywę wykazuje kilkudziesięciosaobowa grupa dziewcząt zatrudniona przy taśmie produkcyjnej w szwalni. W fabryce maszyn rolniczych „Famarol” w Słupsku młodzi objęli opiekę nad uruchomioną

w br. seryjną produkcją kombajnu buraczanego.

Na uwagę zasługuje dobra organizacja patronackich działań młodzieży na budowie wielkich Zakładów Aparatury Chemicznej „Metalchem” w Opolu. Sztaby patronackie zorganizowane we wszystkich przedsiębiorstwach kooperujących i budowlanych. Patronat młodych to jednak nie tylko sprawy produkcji — to również wzmocniła dbałość o kwalifikacje przyszłych pracowników „Metalchemu”. Organizuje się kursy zawodowe i kursy języków obcych, ułatwia młodym specjalistom odbywanie praktyk produkcyjnych m.in. w pokrewnych zakładach z granicą w NRD i Czechosłowacji. (PAP)

Nowości „Metalplastu”

Z obornickich płyt obiekty w całej Polsce

Stosowanie w budownictwie obiektów lekkiej konstrukcji płyt warstwowych, z rdzeniem poliuretanowym, rodem z Kombinatu „Metalplast” w Obornikach (woj. poznańskie) praktycznie eliminuje cegłę. Do tego zresztą sprawdza się nowoczesne metody tego budownictwa — jest ono szybsze, tańsze i mniej pracochłonne. Nic przeto dziwnego, że wysokiej jakości obornickie płyty

Wznosi się z nich obecnie przede wszystkim pawilony handlowe i handlowo-usługowe trzech typów: o powierzchni 860, 1300 i 3600 m kw.

Dobre pełnią one swe funkcje, będąc jednocześnie ładnym akcentem architektonicznym (głównie z racji różnorodnych kolorów płyt) w wielu miastach Polski. Brygady montażowe kombinatu zbudowały już takie obiekty m. in. w Gdańsku, Lesznie, Łodzi, Poznaniu („Megasam” na Winogradach i 2 pawilony na Ratajach), Warszawie i Wrocławiu; pawilon taki wznoszony jest teraz w podpoznańskiej Mosinie.

Ostatnio „rodzina” obiektów realizowanych z obornickich płyt poszerzyła się o pawilony administracyjne. Pierwszy taki stoi już gotowy na organizowanej w Warszawie stałej wystawie budownictwa, która otwarta zostanie w najbliższych dniach. Następne stawiane będą na początku przyszłego roku — m. in. w Bełchatowie i Katowicach. W

26 września „Bank 440”

Głogówek rywalem Nowego Tomysła

Zapadła ostateczna decyzja kierownictwa Telewizji Polskiej co do daty najbliższej edycji „Banku 440”. Interesuje ona z pewnością czytelników „Głosu”, bo emocjonować się będą mogli udziałem kolejnego reprezentanta Wielkopolski — Nowego Tomysła (woj. poznańskiego). Jego pojedynek z Głogówkiem Opolskim odbędzie się w najbliższą niedzielę.

Przygotowania Nowego Tomysła do startu w tej pięknej rywalizacji, w której nie ma właściwie pokonanych, przedstawiliśmy już na naszych łamach. Teraz trwają tam ostatnie prace „kosmetyczne” i organizacyjne. O atutach i przygotowywanych konkurencjach, poinformujemy niebawem. (bop)

Po słonecznym lecie mroźna zima?

W Beskidach nastąpiło znaczne oziębienie. W nocy z niedzieli na poniedziałek padał w górach pierwszy śnieg, który szybko stopniał. Górale beskidzcy zapowiadają po słonecznym i ciepłym lecie rychłą i mroźną zimę. Ich zdaniem nadchodząca zima obfity będzie także w obfite opady śnieżne. (PAP)

SPORT-SPORT

T. Zarzeckańska powróciła do Poznania

Spróbuję zaatakować Kanadę jeszcze raz w przyszłym roku

We wtorek powróciła do Poznania wraz z towarzyszącą jej ekipą Teresa Zarzeckańska. Przypomnijmy, że w ubiegły piątek podjęła ona próbę dwukrotnego pokonania Kanady La Manche. Przedsięwzięcie ze względu na fatalne warunki atmosferyczne zakończyło się niepowodzeniem. Poznańska pływaczka zastąpiła w mieszkaniu w pół godziny po powrocie z Anglii.

— Jak doszło do tego, że próbę rozpoczęła Pani dopiero 17 września, choć pierwotnie planowano ją we wcześniejszym terminie?

— Już na miejscu w Anglii wraz z kierownictwem ekipy doszliśmy do wniosku, że bardzo korzystnym terminem będzie początek września... Poza tym od pierwszego byłam w pełnej gotowości do zaatakowania Kanady. Komunikaty meteorologiczne nie były jednak dla mnie korzystne. Wiatr wiał z siłą 4—5 stopni Beauforta i do tego z kierunku północno-zachodniego, co nie było ostatecznie sprzyjające. Pilot mający mi towarzyszyć, a znający doskonale miejscowe warunki stwierdził, że przepłynięcie Kanady w jedną stronę jest możliwe, w obydwie natomiast wykluczone.

— Trzeba więc było czekać do połowy września?

— Tak, początkowo wszystko wskazywało jednak, że i w tym terminie do próby nie dojdzie. Aura nadal nie była dla mnie łaskawa. Największą przeszkodą była zimna woda w Kanale.

— W końcu jednak udało się Pani wypłynąć.

— Decyzja o starcie była załoczeniem również dla mnie. Pogodziłam już się z faktem powrotu do kraju bez rozpoczęcia próby, gdy otrzymałam telefon od kierownika wyprawy, nakazujący przygotowanie się do startu. Warunki znacznie się poprawiły, a i prognozy były bardzo dobre. Trzeba od razu dodać, że pochodziły one aż z czterech źródeł: stacji pilotów, obserwacyjnej, lotniska cywilnego i wojskowego. Również piąta prognoza przeznaczona dla rybaków nie zapowiadała nagłej zmiany pogody, więc o godz. 18.29 wyruszyłam w morze.

— Dlaczego zdecydowała się Pani na rozpoczęcie próby nocą?

— Przy pokonywaniu Kanady w obie strony, trzeba płynąć zarówno w dzień jak i w noc. W nocy jednak płynięcie się o wiele gorzej (niższa temperatura wody) i lepiej jest, gdy posiada się wtedy pełen zapas siły. Pierwsze kilometry pokonałam w bardzo dobrym tempie. W miarę upływu czasu siła wiatru systematycznie się zwiększała. Fala była coraz większa. Kiedy przyjmowałam pierwszy posiłek, więcej wypłynęła morskiej wody niż bulionu rzuconego mi z kutra. Podczas płynięcia celowo oddalałam się od towarzyszącego mi statku, w obawie by silna fala nie rzuciła mnie o jego burtę. Na kutrze poczynało się znoszenie mnie przez prąd. Bano się, że gdzieś w ciemnościach oddale się i trudno będzie mnie znaleźć. Siła wiatru dochodziła już do 6 stopni w skali Beauforta, i wtedy kierownictwo

zdecydowało się na wyciągnięcie mnie z wody.

— Jak przeżyła Pani ten fakt?

— Szczegółowo, to nie bardzo pamiętam, gdyż ze zmęczenia straciłam świadomość. Kiedy ją odzyskałam, płakałam z powodu takiego zakończenia moich zmagania z Kanadą.

— Czy była to ostatnia Pani próba walki z Kanadą?

— Dwukrotne przepłynięcie Kanady jest moim celem, który nie został zrealizowany. Bardzo bym chciała w przyszłym roku otrzymać możliwość podjęcia jeszcze jednej próby.

— Dziękujemy za rozmowę i życzymy spełnienia marzeń.

Rozmawiał:

WIESŁAW LUCZAK

Tenis

Mistrzowskie tytuły młodych akademików

Na kortach Warty zakończyli się mistrzostwa juniorów młodszych do lat 16. Podobnie jak w młodszych kategoriach wiekowych przyniosły one sukces młodym tenisistom AZS, którzy zajęli pierwsze miejsca we wszystkich grach.

Oto wyniki mistrzostw — gra pojedyncza dziewcząt: 1. Wachowiak (AZS) po zwycięstwie nad Stefańską (Olimpia), 6:2, 7:5; 3. Witeczak (AZS). Gra pojedyncza chłopców: 1. Nowak (AZS), który w finale pokonał Szalibierza (Olimpia) 6:3, 6:2; 3. Lubański (AZS). W grze podwójnej dziewcząt w finale para AZS Witeczak — Wachowiak wygrała z reprezentantkami Olimp — Kaźmierczak i Stefańska 6:4, 6:1; a w grze podwójnej chłopców akademicy Lubański i Nowak zajęli pierwsze miejsce pokonując w decydującym spotkaniu Rutkowskiego i Balczewskiego (Warta). (wil)

Olimpijczycy na strzelnicy w Antoninku

W dniach 24 i 26 bm. na strzelnicy w Antoninku odbędzie się kolejna czwarta i ostatnia eliminacja drużynowych mistrzostw Polski w strzelaniu strętowym. Za wody rozegrane zostaną w trzech konkurencjach: trap, skeet, oraz skeet kobiet. Ponadto wystartują w tych konkurencjach również juniorzy. Udział w zawodach zapowiedzieli całą czołówka polskich strzelców strętowych z olimpijczykami Adamem Smelczyńskim, Wiesławem Gawlikowskim, Andrzejem Socharkim i Włodzimierzem Dankiem na czele. Warto przy tej okazji zaznaczyć, że tego typu zawody w tak znakomitej obsadzie zostaną rozegrane w naszym mieście po raz pierwszy. Jest to możliwe dzięki wybudowaniu nowoczesnego ośrodka strzelectwa sportowego, jakim jest obiekt w Antoninku. Organizatorem imprezy jest nowo powstała sekcja strzelectwa strętowego przy poznańskim „Grunwaldzie”.

Działacze tej sekcji dokładają wszelkich starań, aby ta pierwsza w historii sportu strętowego impreza w naszym mieście wypadła okazale. Trwają prace kosmetyczne. Specjaliści z Mera-Zap-Montu doprowadzają do stanu używalności urządzenia zwane fononulami do automatycznego zwalniania rzutków za pomocą głosu.

Program zawodów jest następujący: 25 IX — godz. 9—16: kobiety, juniorzy, seniorzy — trap, skeet; 26 IX — godz. 9 — 16: kobiety, juniorzy, seniorzy — trap, skeet. (md)

Regaty żeglarskie w Rogoźnie

Jeziro Rogozińskie było w minioną niedzielę miejscem pucharowych regat żeglarskich, zorganizowanych przez miejscowy miedyszkolny ośrodek sportowy. W zmaganiach sportowych 63 zawodników walczyło o puchar naczelnika miasta Rogoźna, puchar dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych oraz puchar rzemieślników rogozińskich. Zawody odbywały się w klasie „Cadet”, OK Dinghy i Omega. Główny puchar zdobyła załoga Ludowego Klubu Sportowo-Turystycznego „Neptun”, reprezentująca załoga TKKF — „Agromet”. Rofama w składzie: J. Piatnica, A. Piatnica i M. Przybylski. (lk)

Rewia starych samochodów

Już po raz czwarty Automobilklub Wielkopolski wspólnie z redakcją „Gazety Zachodniej” i Polskim Związkiem Motorowym organizuje Poznański Rajd Starych Samochodów. W tegorocznej imprezie przewidziany jest udział około 60 — 70 samochodów wyprodukowanych do roku 1939. Na liście zgłoszeń figurują oprócz kierowców polskich również ekipy z Czechosłowacji i NRD.

W pierwszy dzień rajdu — w sobotę samochody wystartują z Kiekrza (osrodek MO) i około godz. 15 będzie można je oglądać w Poznaniu przed Pałacem Kultury. O godz. 16.30 poznaniacy podziwią będą stare pojazdy na Starym Rynku, po czym wrócą one do Kiekrza. W niedzielę przewidziany jest drugi etap rajdu, podczas którego kierowcy przejadą od 80 do 100 km w terenie. Zakończenie rajdu nastąpi w niedzielę o godz. 15 w Kiekrzu. (wil)

Urząd Miejski w Poznaniu - Wydział Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska — informuje, że zarządzeniem nr 24/76 Prezydenta Miasta Poznania z dnia 27 sierpnia 1976 r. zatwierdzony został szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego rejonu urbanistycznego Stare Miasto 3A, to jest obszaru ograniczonego od południa i zachodu liniami rozgraniczającymi tereny Parku-Pomnika Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, a od północy odcinkami ulic: Winogrody (od nr 102 do nr 150) i Szelągowską (od nr 11 do nr 28).

Powyższy plan był wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 30 maja 1975 r. do 16 czerwca 1975 roku w siedzibie byłego Urzędu Dzielnicowego Poznań - Stare Miasto.

Zarządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

4352-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego „HYDROBUDOWA” Poznań, ul. Sienkiewicza 22, tel. 66-00-41 w. 179 — zatrudni na budowach miasta Poznania:

- robotników wykwalifikowanych — cieśli, zbrojarzy, monterów wod.-kan., monterów samochodowych oraz
 - robotników niewykwalifikowanych.
- Praca i płaca w akordzie.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zatrudnienia i Płac „Hydrobudowy” Poznań, ul. Sienkiewicza 22, V piętro, pokój 518. 4145-K1

Praca Nauka

Zatrudnię pracownika do produkcji form wtryskowych, ślusarza narzędziowego, tokarza frezer oraz przyjmę ucznia. Warsztat, Wiry, ul. Komornicka 3a, tel. 08. 1719g

Pracownika, względnie emeryta do prac w ogrodnictwie, na stałe zatrudnienie. Bukalski, Poznań-Lawica, Głowska 6. 1834g

Fortepianowej gry uczy pedagog. Kaźmierczyk — tel. 568-49. 8833g

Kupno Sprzedaż

Kupię lampę naftową wiszącą lub stojącą, zegar stojący lub inny. Telefon 655-61, po godz. 18. 8995g

Sprzedam kamerę pęchową „Echolana”, 2 kolumny głośnikowe NRD. Telefon 66-05-59. 1958g

Sprzedam rozrzućnik obornika, jednorzędowy, stan bardzo dobry. Aleksander Pech, Palczyn, gmina Miłosław. 1116p

Sukę cocker spaniel, złota, roczna, z rodowodem — sprzedam. Wiadomość: Konin, tel. 287-88, po godzinie 18. 1115p

Poziołki silne sadzonki bezpłodne, odmiana odporna, obficie owocująca „Baron Solemacher”, cena 1,50 wysyłka za pobraniem pocztowym oraz sprzedaż na miejscu. Osieć Plewiska, pod lasem, ul. Łąkowa - Strumykowa 1. Brzeziński, 60-340 Poznań. 1298g

Sprzedam nowy kożuch męski, duży rozmiar. Ratajczaka 21 m. 23, po godzinie 17. 1948g

Sprzedam pelisę męską i płaszcz z lodenu, na wzrost 175 cm. Osinowa 12c m. 10 (po południu). 1212g

Pilnie sprzedam garaż blaszany. Tel. 66-58-03, po godz. 16. 1975g

Samochody

Sprzedam Fiata 127, produkcji 1974 r. Poznań, ul. Szczanieckiej 4a m. 7. 1901g

Sprzedam Skodę 1102. Zygmunt Pieprzyk, Brodowo, gmina Środa, po godzinie 16. 1103p

Lubina do remontu, tanio sprzedam. 62-510 Konin, Międzyzłesie, Olczak. 1130p

Sprzedam Warszawę dolnozaworową, rocznik 1970. Os. Jagiellońskie 125 m. 10. 9248g

Spiesznie, tanio sprzedam Warszawę M-20, po remoncie. Ul. Urbanowska 5b, po godz. 15.30. 1615g

Lokale

Szczecin — dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, w centrum, w zamian na mieszkanie w Poznaniu. Kazimierz Zwan, Szczecin, ul. Małopolska 59/8. 2188-K2

Kupię M-3, własnościowe, w nowym budownictwie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8238gpr.

Małżeństwo z 5-letnim dzieckiem, członkowie SM — poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 131g.

Studentki 25 miejsc w pokojach 2 i 3-osobowych do wynajęcia w willi „Sadyba” w Puszczykowie K. Poznań, ul. Brzozowa 15a, tel. 128. Komunikacja podmiejska — czas przejazdu 25 minut. 1699g

Zamienię 2 mieszkania — pokój z kuchnią (stare budownictwo) — na mieszkanie typu M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7128g.

Dwie panie pracujące, poszukują pokoju lub M-2. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1781g.

Kupię mieszkanie własnościowe 3-4-pokojowe, może być w starym budownictwie lub domem jednorodzinnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8664g.

Dwie studentki poszukują pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8604g.

Absolwentka UAM pracująca, poszukuje pokoju z wygodami. Telefon 20-37-66. 8630g

Pani, panu względnie małżeństwu — członkom SM wynajmę umeblowane mieszkanie z wygodami i telefonem na okres 1-2 lat. Warunek pomocy w prowadzeniu korespondencji w języku niemieckim. Maszynopisanie i bardzo dobra znajomość języka niemieckiego konieczne. Warunki do uzgodnienia. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8607g.

Okazja! Sprzedam z powodu wyjazdu korzystną hodowlę drobiu wraz z komfortowym budynkiem mieszkalnym. Zabiłowicz — Puszczykowo, ul. Nivka Stara 12. 9257g

Leszno! Połowe willi atrakcyjnej, piętrowej, o dużych pokojach, c. o. i wszelkie wygody — sprzedam. Po kupnie cały parter wolny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1770g.

Kupię dom z ogrodem w rejonie Kórnik, Środy. W rozliczeniu może być mieszkanie M-4 własnościowe, w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8612g.

Sprzedam działkę rekreacyjną w Kamisku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8623g.

Sprzedam połowę domu bliźniaczego z ogrodem 700 m², blisko miasta. Warunek mieszkanie w blokach. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8657g.

Sprzedam działkę rekreacyjną w Wojnowku. Telefon 440-20, po godz. 16. 1701g

Spiesznie kupię willę lub pół domu bliźniaczego do wykończenia w dzielnicy Jeżyce do ul. Polskiej, względnie bliżej Grunwald. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8564g.

Zamienię pokój z używalnością kuchni na mieszkanie z dozorcstwem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8645g.

Młode małżeństwo, asystent, poszukuje pokoju z kuchnią lub używalnością. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8645g.

Nieruchomości

Okazja! Sprzedam z powodu wyjazdu korzystną hodowlę drobiu wraz z komfortowym budynkiem mieszkalnym. Zabiłowicz — Puszczykowo, ul. Nivka Stara 12. 9257g

Leszno! Połowe willi atrakcyjnej, piętrowej, o dużych pokojach, c. o. i wszelkie wygody — sprzedam. Po kupnie cały parter wolny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1770g.

Kupię dom z ogrodem w rejonie Kórnik, Środy. W rozliczeniu może być mieszkanie M-4 własnościowe, w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8612g.

Sprzedam działkę rekreacyjną w Kamisku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8623g.

Sprzedam połowę domu bliźniaczego z ogrodem 700 m², blisko miasta. Warunek mieszkanie w blokach. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8657g.

Sprzedam działkę rekreacyjną w Wojnowku. Telefon 440-20, po godz. 16. 1701g

Spiesznie kupię willę lub pół domu bliźniaczego do wykończenia w dzielnicy Jeżyce do ul. Polskiej, względnie bliżej Grunwald. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8564g.

Sprzedam połowę willi z ogrodem na Solacz. Warunek mieszkanie w nowym budownictwie M-2 lub M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8573g.

Różne

Bezpłatne cyklinowanie parkietów, podłóg, lakierowanie. Tel. 66-56-04 — Strug. 9780g

Telewizyjne pogotowie dla mieszkańców dzielnicy Grunwald. Tel. 67-13-94 — po godz. 16, inż. Plank. 9325g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 2a, Grochowska. 9282g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1 — Ciesielska. 8112g

Zakład malarski — przyjmie zlecenia. Tel. 603-61, Płokarz. 7129g

Naprawa lodówek. Hajdrych, tel. 33-16-07. 6611g

Bezpłatne cyklinowanie, lakierowanie parkietów, podłóg. Tel. 67-34-40, po godz. 17 — Łagodzki. 9579g

Matrymonialne

Rozwiedziona, 39-letnia, korpulentna pozna przystojnego pana do lat 48, o wysokiej kulturze osobistej. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8626g.

Samotna, 35-letnia, posła dająca mieszkanie, pozna w celu matrymonialnym kulturalnego pana, tylko z wyższym wykształceniem, chętnie z samochodem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1074p

RUBENS

Wyborny kształt — świetne wykończenie — modny styl retro! Prawdziwa atrakcja w każdym wnętrzu! Nowość Swarzędzkiej Fabryki Mebli — eksportowy przebój do nabycia w Poznaniu

POLECA:

WPHW- ODDZIAŁ OBROTU ART. WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ KIERMASZ — HALA NR 8 UL. ŚWIERCZEWSKIEGO SKLEP MEBLOWY UL. GŁOGOWSKA 26

4337-K1

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego — Ośrodek Szkolenia Zaocznego — Poznań, ul. Kościuszki 57 telefon 594-86 wewn. 18 i 548-47

ORGANIZUJE

ZAOCZNE (KONSULTACYJNE) KURSY

1. przemysłowe i rzemieślnicze przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych (wykwalifikowany w zawodzie, czeladnik i mistrz) we wszystkich zawodach,
2. wiejskich rzemieślników budowlanych,
3. kroju i modelowania dla czeladników i mistrzów krawieckich,
4. kierowców mechaników samochodowych,
5. kreśleń technicznych w grupie budowlanej i mechanicznej.

Konsultacje odbywają się w Poznaniu — w niedziele. Pierwsze konsultacje odbędą się o godzinie 8

w następujących terminach:

26. 9. 1976 r. — dla: malarzy, kreśleń technicznych w grupie budowlanej i mechanicznej, kurs doskonalący kroju i modelowania dla mistrzów i czeladników krawieckich.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Zakładu w godzinach od 8 — 15

U W A G A ! Druga konsultacja dla: krawców, fryzjerów, piekarzy cukierników, wędliniarzy, kucharzy, kelnerów — odbędzie się w dniu 3. 10. 1976 r., na której przyjmowane będą dalsze zapisy.

3572-K1

Dnia 20 września 1976 roku zmarł

MARIAN PECZYŃSKI

diugoletni członek i zasłużony pracownik naszej Spółdzielni.

Zawsze ofiarny, sumienny, oddany bez reszty zarówno pracy zawodowej jak i społecznej.

Pożegnamy Go w dniu 23 września 1976 roku o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina Zmarłego wyrazi współczucia składając:

Rada, Zarząd Spółdzielni, POP, Rada Zakładowa oraz członkowie i pracownicy Poznańskiej Spółdzielni Pracy Odzieżowo - Futrzarskiej w Poznaniu 2414-K3

W dniu 21 września 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, babcia i teściowa, sp.

CECYLIA GRZEGORZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Winłarach.

W smutku pogrążona

RODZINA

2037g

† Dnia 21 września 1976 r. zmarł w wieku 84 lat, namaszczonej Olejami św., mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

WŁADYSŁAW FELIKSIK

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się 25 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Obornikach Wlkp.

W smutku pogrążona

RODZINA

1990g

† Dnia 21 września 1976 r. zasnęła w Bogu moja najdroższa mamusia i siostra, sp.

ZOFIA MEUS

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm., o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka i grono przyjaciół

Ul. Konopnickiej 20 m. 2. 2429-U3

Dnia 19 września 1976 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach nasza siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 80

WANDA JANISZEWSKA

z domu Prusimska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 bm. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

1979g

† Dnia 21 września 1976 r. zakończył w wieku 79 lat pracowite i pełne poświęcenia życie mój najukochańszy mąż, nasz oddany ojciec, teść, dziadziś i wiek, sp.

WIKTOR KOSTRO

porucznik rezerwy, odznaczony Krzyżem Powstańca Wielkopolskiego, oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Słowackiego 36 m. 6a. 2428-U3

† Dnia 20 września 1976 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 68, sp.

ANTONINA KUJAWA

z domu Dziurła

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 16 na cmentarzu naramowickim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Uradzka 24. 1906g

† Dnia 21 września 1976 r. zmarł nagle namaszczonej Olejami św., nasz najukochańszy mąż, tatus, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 39, sp.

HENRYK PRZYBYSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Chwiałkowskiego 15/29. 2426-U3

Dnia 17 września 1976 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza, najlepsza mamusia, teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy lat 95

JOANNA NADER

z domu Sygo

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W imieniu żalobą okrytej rodziny

córka Irena Gessner

Zupańskiego 6a m. 23. 1953g

Dnia 20 września 1976 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 75

IZABELLA KACZMAREK

z domu Rybarska

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Spławiu.

Córka z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Głębowa 21. 1803g

† Dnia 20 września 1976 r. zginął śmiercią tragiczną mój ukochany mąż, najdroższy ojciec, syn, szwagier, przeżywszy lat 24, sp.

JERZY NAWROT

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy w Rogalinie w dniu 24 bm. o godz. 10, po czym pogrzeb na cmentarzu w Rogalinie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

2418-K3

† Dnia 21 września 1976 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, najtroskliwszy ojciec, teść, brat, zięć i szwagier, przeżywszy lat 56, sp.

CZESŁAW PIĄTEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Osiedle Przyjaźni 4d m. 97. 2430-U3

Dnia 21 września 1976 r. zmarła w 84 roku życia

JADWIGA CUGIER

z domu Majewicz

Pogrzeb odbędzie się 24 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

siostrzenica z rodziną

Ul. Hibnera 21 m. 6. 2011g

Dnia 20 września 1976 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasz serdeczny, wieloletni przyjaciel, sp.

KRYSTYNA WŁADYKA

em. nauczycielka, b. więźniarka Ravensbrück. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23 bm. o godzinie 16 na cmentarzu w Naramowicach.

Dojazd autobusem nr 67 z al. Marcinkowskiego.

Grono przyjaciół 1951g

† Dnia 21 września 1976 r. zasnął w Bogu kochany brat, szwagier i wujek, sp.

EDWARD PRUSIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Zawady 6 m. 64. 2425-U3

Wiatrowo szuka paszowych rezerw

Jest to jedyna placówka w Polsce zajmująca się kompleksowo badaniami nad możliwościami intensyfikacji uprawy roślin strączkowych. Łącząc naukowe dociekania z ich wszechstronnym praktycznym sprawdzianem, korzystając przy tym z współpracy z wieloma takimi ośrodkami zagranicznymi, wytycza się tam kierunki rozwoju tego działu produkcji roślinnej. Mówiąc krótko — Stacja Hodowli Roślin w Wiatrowie (woj. piłskie) szuka sposobów uzyskania jak największej ilości białka, tak potrzebnego dla rozwoju hodowli.

Stacja dzieli się na trzy działy: hodowli nowych odmian, rozbudowywaną poligon doświadczalny oraz dział zwyczajnej produkcji roślinnej i zwierzęcej. Najważniejsze są, oczywiście, badania nad różnymi, wysokopielnymi i bogatymi w białko, odmianami strączkowych. Wiatrowska SHR rozwiązuje dwa ważne gospodarczo problemy: hodowli nowych typów użytkowych roślin strączkowych, przydatnych do produkcji wysokobiałkowych komponentów pasz treściwych oraz hodowli nowych odmian tych roślin, przeznaczonych do produkcji zielonki na lekkich glebach. Ten program realizowany jest z udziałem wielu stacji o podobnym profilu działania, w oparciu o rozbudowany system badań i doświadczeń. Umożliwia je nowoczesne laboratorium z licznymi urządzeniami unikatowymi w kraju.

Duże osiągnięcia notuje się zwłaszcza w hodowli lubinu. Tegoroczna susza była dla niej

surowym sprawdzianem, czy obrany kierunek jest prawdziwy. Na polstkach obsianych starymi odmianami tej rośliny powstały martwe polacie ziemni; uległy one nieomal całkowitej zagładzie, nie wytrzymałać groźnej choroby wirusowej — Fusarium. Zwycięstwo zaś przetrwały nowe, wyhodowane w Wiatrowie, odmiany jak Jantar, Patuکی czy Topaz. Cechą ich bowiem — bardzo zresztą korzystną — jest duża tolerancja na choroby wirusowe, przydatność do uprawy na lżejszych glebach i dobre plony.

Nie da się przy tym ukryć, iż dość wolno przekazuje się do praktyki rolniczej nowe odmiany lubinu. Współczynnik rozmnożenia tej rośliny jest o wiele niższy niż zbóż i dlatego proces ten jest dłuższy. Przykładowo — odmiana Topaz, której nasiona zawierają ponad 40 procent białka — zanim doprowadzono ją do kwalifikacji, pracowano nad nią w Wiatrowie wiele lat. Podobnie jest z innymi odmianami roślin strączkowych.

Niemniej zaawansowane są prace nad wyhodowaniem nowych odmian grochu. Obiecującą zapowiada się m. in. odmiana która dość wcześnie dojrzewa i będąc półkarłowatą, nadaje się do zbioru kombinatami. Pracuje się też nad rodem dorównującym, a nawet przewyższającym zaliczaną do najlepszych w świecie odmianę holenderską Flavanda. Chodzi jednocześnie i o to, by podnieść zawartość białka w nasionach grochu i poprawić jego jakość.

Przedmiotem zainteresowania wiatrowskich hodowców są także inne rośliny: peluska, seradela i wyka ozima. M. in. pracuje się nad nowymi odmianami tej pierwszej, które — jak się przewiduje — dadzą spory plon białka. Pracuje się też nad seradelą o lepszej zdolności odrastowej.

Niejako zaś wizytówką osiągnięć całej stacji jest zebranie w kolekcji zasobów genowych roślin strączkowych ze wszystkich centrów ich pochodzenia i w najbliższych ośrodków hodowlanych całego świata. Wiatrowo posiada najliczniejszą w Europie kolekcję hodowlanych i dzikich form lubinu żółtego oraz jedną z najbogatszych kolekcji grochów i peluszek. Jest to w dużej mierze rezultat współpracy z Sekcją Kolekcji i Konserwacji Roślin Uprawy przy RWPG oraz z Działem Ekologii Roślin i Zasobów Genowych FAO w Rzymie.

Szansę dalszego rozwoju badań i zwiększenia produkcji, a także poprawy warunków pracy załogi, otwiera zaplanowana do roku 1978 i już zaczęta budowa stacji. Powstanie m. in. nowe laboratorium z jeszcze doskonalszymi

mi urządzeniami, magazyn hodowli roślin, oczyszczalnia ścieków, centralna kotłownia, dwa budynki mieszkalne i przedszkole. Przystąpiono również do kapitalnego remontu zabytkowego XVII-wiecznego pałacu, w którym siedzibę otrzyma dyrekcja SHR oraz utworzy się stołówka i część hotelowa.

PIOTR BOROWICZ

Praca z młodzieżą

Konin stawia na profilaktykę

Sąd Wojewódzki w Koninie wystąpił z inicjatywą utworzenia na terenie województwa 30 kuratorskich ośrodków pracy z młodzieżą. Placówki te działać będą przez cztery dni w tygodniu. W każdej z nich ucząca się młodzież będzie mogła skorzystać z obiadów, odrabiać lekcje, uczestniczyć w specjalnie organizowanych przez nauczycieli zajęciach pozalekcyjnych.

Na podobnych zasadach działają już w Koninie trzy ośrodki szkolno-produkcyjne umożliwiający młodym ludziom nie podlegającym już obowiązkowi szkolnemu, zdobyć zawodu. Trafiają oni tutaj na wniosek sądu dla nieletnich, a personel ośrodków załatwia dalsze sprawy związane ze skierowaniem do poszczególnych zakładów pracy. Zamierza się także utworzyć specjalne zgrupowania dla przedterminowo zwalnianych z domów poprawczych, ponieważ powrót do poprzednich środowisk nie jest na ogół wskazany. (PAP)

Bywa i tak

Zaliczka na portret

Praktyka taka znana jest od lat: firma, której zależy na klientach, rozsyła na teren kraju swych przedstawicieli, by zbierali zamówienia. Obecnie taka forma świadczenia usług wobec ludności zdarza się bardzo rzadko, bo to raczej klienci poszukują wykwadów, a nie odwrotnie. Niemniej jednak czasem na wsiach można spotkać np. fotografa, proponującego wykonanie zdjęć, zrobienie portretu, lub powiększenia ze starej fotografii.

U takiego właśnie domokracę zamówiła sobie prawie rok temu portret męża Elżbieta N. — mieszkanca jednej ze wsi województwa konińskiego. Wpłaciwszy 250 zł zaliczki, czekała cierpliwie na jakiś znak życia z firmy „Wyrob i Sprzedaż Portretów — Lucyna Barańska, Włoszczowa, ul. Młynarska 13”, której pieczęcią widniała na pozostawionym przez akwizytora pokwitowaniu. Gdy minęły trzy miesiące, a z firmy nadal nie przychodziło, klientka zaczęła wysyłać listy pod adresem, podanym na kwicie. Nie otrzymawszy zaś na żaden z pięciu napisanych monitorów żadnej odpowiedzi, zwróciła się do „Głosu” o pomoc.

Długo trwało, zanim zdołaliśmy sprawę wyjaśnić. Bo o to naj-



Pięknie prezentują się w słońcu, bogate w zieleni ulice Czarniejewa w województwie poznańskim — krajowego wicemistrza gospodarności. Sporo tam skwerów i zieleńców, wzdłuż ulic — jak w przypadku tej na zdjęciu (ul. Świerczewskiego) — ciągną się aleje drzew.

Fot. — H. Kamza

„Wieś czyta“

Z książką i prasą na co dzień

Jednym z kierunków działalności społeczno-wychowawczej prowadzonej przez gminne spółdzielnie województwa poznańskiego jest popularyzacja czytelnictwa książek i prasy na wsi. Rozwija się ona przede wszystkim w oparciu o 196 klubów rolnika i 45 ośrodków „Nowoczesna Gospodyni”.

Większość tych placówek obok punktów sprzedaży książek prowadzi filie bibliotek fa chowych, a także jest dobrze zaopatrzona w prasę codzienną i fachowo-rolniczą.

Zbiory biblioteczne GS udostępniane pracownikom i mieszkańcom wsi poznańskiej liczą obecnie ponad 84 000 tomów, a korzysta z nich około 6 000 czytelników. Do klubów rolnika, ośrodków „Nowoczes-

na Gospodyni”, a także bezpośrednio do rąk czytelników na wsi docierają 64 tytuły prasy codziennej i periodyków, w ilości około 50 000.

Wśród dostarczanej prasy najbardziej poczytne są: „Rolnik Spółdzielca”, „Nasz Sklep”, „Trybuna Ludu”, „Gazeta Zachodnia”, „Głos Wielkopolski”, „Kraj Rad”, „Plon”, „Przyjaciół”, „Młody Rolnik” i „Chłopska Droga”. Czynnikiami ożywiającymi czytelnictwo są m. in. akcje „Każdy klub rolnika i Ośrodek „Nowoczesna Gospodyni” punktem księgarskim”, prowadzonej od wielu lat przez Centralny Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” i Zjednoczenie Księgarstwa, a także konkurs lokalny „Wieś czyta” inspirowany przez WZGS i P.P. „Dom Książki” w Poznaniu.

W pierwszym etapie konkursu w br. na czoło wysunęły się Gminne Spółdzielnie: Kiszczewo, Dolsk, Klecko, Murowa Goślina i Nowe Miasto. W okresie trwania konkursu kluby rolnika i sklepy Gminnych Spółdzielni rozprzestrzeniły książek za 52,336 zł. Upowszechnienie czytelnictwa książek do brze służą również różnego typu imprezy organizowane przez gminne spółdzielnie, a przede wszystkim kiermasze książek i spotkania autorskie, oraz dobre zaopatrzenie w nowości wydawnicze. (Stach)

sygnaty i ODPOWIEDZI

● Mieszkańcy Wyrzyska i okolic od dwóch lat nie mają bezpośredniego połączenia autobusowego z Poznaniem. Często przyjeżdżają do Poznania do specjalistycznych przychodni czy na uczelnie i muszą wtedy korzystać z usług kolei, a następnie przesiadać się w Pile — sygnalizują mieszkańcy.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Koszalinie wyjaśnia, że nie posiada żadnych rezerw w taborze autobusowym. Autobusy w pełni są wykorzystane do obsługi linii, przewidzianych w rozkładzie jazdy. Dyrekcja w Koszalinie ma obecnie do rozwiązania na terenie Wyrzyska bardziej pilne potrzeby, związane przede wszystkim z dowozem do pracy i do szkół. (2022)

● W Środzie Wilk, na ul. 20 Października obok domu nr 36 wyciekła woda spod asfaltu. Trwało to kilkanaście dni. Na interwencję mieszkańców nikt nie reagował — zasygnaliliśmy sprawę na łamach.

Naczelnik Miasta i Gminy w Środzie odpowiedział nam, że 3 września br. awaria, która spowodowana była zwiększonym ciśnieniem wody, usunięto. (3158)

● GŁOS WIELKOPOLSKI — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89. KONIN: Wojciech Piatowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-53. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 23-25. PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.

TEATR

POZNAN
OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”;
MUZYCZNY — g. 18 „Machiavelli”;
POLSKI — g. 19 „Okapi”;
LALKI i AKTORA — g. 10 „Tymoteusz”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Rywalka”.
CZARNKÓW: „Noce i dnie” cz. II.
GNIEZNO Lech: „Motylem jestem czyli romans 40-latk”; Polonia: „Trzęsienie ziemi”.
GOSTYN: „Sandakan nr 8”.
GORA: „Gdzie się podziało VI kompania”.
JAROCIN: „Cztery muskietery”.
KALISZ Kosmos: „Zbuntowani”; Oaza: „Trzęsienie ziemi”.
Stylowe: „Z podniesionym czołem”; Syrena: „Doktor Judy”.
KEPNO: „Ostatni skok gang: Olsena”.
KOŁO: „Kazimierz Wielki”.
KONIN Górniki: „Po sezonie”; „Pirat”; „Znachor” i Profesor Wiczur”.
KOSCIAN: „Szczęki”.
KROTOSZYN: „Szczęki”.
LESZNO: „Cztery muskietery”.
NOWY TOMYSL: „Lady Caroline Lamb”.
OBORNKI: „Trzej muskietery”.
OSTROW Roma: „Premia”.
Słońce: „Motylem jestem czyli romans 40-latk” i „Czy Lucyna to dziewczyna”.
OSTRZESZÓW: „Rozrywany pierścien”.
PILA Iskra: „Con amore”; Sokół: „Orzeł”.
PLESZEW: „Cztery muskietery”.
RAWICZ: „Samotny detektyw McQ”.
ŚLUPCA: „Zadło”.
SREM Słonko: „Chinatown”.
SRODA: „Morderstwo w Orient Expressie”.
SZAMOTULY: „Miłość w godzinach nadliczbowych”.
TRZCIANKA: „Noce i dnie” cz. I.
TUREK: „Szczęki”.
WALCZ: „Noce widma” i „Pod wodną odyseją”.
WĄGROWIEC: „Noce widma” i „Dzielną szeryf Lucky Luke”.
WIERUSZÓW: „Świat Dzikiego Zachodu”.
WRONKI: „Con amore”.
WRZESNIA: „Świat Dzikiego Zachodu”.
WSCHOWA: „Rywalka”.
WYRZYSK: „Zorro”.
ZŁOTOW: „Trzej muskietery”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszyt przyjaźni; 8.35 H. Debiń zaprasza; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Kurierek, panie prezydencie”; 9.25 Rosyjskie pieśni i tańce ludowe; 10.08 Muz. instrumentalna z oper polskich; 10.30 Niezapomniane strony — „Grób Niczi”; 10.40 E. Burton i S. Grapczy; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.30 Szczecin na muzycznej antenie; 12.25 Szczecin na muzycznej antenie; 13 Zespół „The Rubettes”; 13.15 Dom i my; 13.35 Potkanie z folklorem; 14 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 14.30 Śpiewamy i tańczymy — mag. PWM; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekka muzyka przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Estrada przyjaźni; 16.55 Huta Katowice — ma głos; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 „Problemy świata” — pogłębione na etapie budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego; 20.25 Nowości płytowe; 21.15 Koncert życzeń; 22.20 Na bieżąco z Zafiriou; 22.30 Reportaż na zamówienie 22.45 Mini-recital I. Santor; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Recital pianisty A. Stefanińskiego.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Ork. w repertuarze popularnym; 8.35 Sprawy codzienne; 9 Wakacje melomna — Letnich wspomnień cz. 1; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Nix się książka — „Tańczące szczyry” — fragm. prozy B. Rutyma; 10.20 Muz. operowa; 10.40 Nix marginesu; 11 Dla kl. VII (wych. obywat.); „Egzamin z teraźniejszości”; 11.45 Od Tatru do Baltyku; 11.50 Poradnik Rodzinną; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Wieża strażnicza” pow.; 12.45 Wakacje melomna — Letnich wspomnień cz. 2; 13.35 Wsi i o wsi; 13.50 Jean Marie Leclair: Konc. g-moll op. 10 nr 6 na skrzypce i ork. smyczkową; 14.10 Wiecie, lepiej, nowoczesniej; 14.25 Wszystkie Sonaty fortep. Mozarta; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 16 gStudio „Warszawskiej Jesieni”; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Muzyka; 16.40 Magazyn Informacji; 16.50 Radioexpress; 17 Dzw. wyd. miesiecznie „Jazz”; 17.20 Powieść miesiecznie — fragm. 2; 17.40 Radiolatarnia; 18 S. Heller: 33 Wariacje na temat Beethovena op. 130 gra pianista G. Puchelt; 18.40 Wypraczone i turystyka; 19 „Stołeczne aktualności muzyczne”; 19.30 Medium — czyli mag. miłośników sztuki słuchowej; 20 C. Monteverdi: Selva morale e spirituale; 20.30 Wiersze T. Chrościckiego; 20.40 Symf. D. Szostakowicza; 21.05 „Vratislava cantas-70”; 21.50 Konc. z nagrań Choru PR i TV w Krakowie; 22.10 Promenada — przegląd wyśmien. kulturalnych z granic; 22.40 J. Brahms: Wariacje B-dur op. 56 na temat Haydna; 23 Piosenki amerykańskie; 23.35

I Olimpiada pracowników TOR

Mechanizacja i człowiek

Postęp w mechanizacji rolnictwa zaczął zagrażać człowiekowi. Przyczyną tego jest nieumiejętne posługiwanie się maszynami, nieprzestrzeganie przepisów bezpieczeństwa. W rezultacie wraz z rosnącą liczbą maszyn w rolnictwie u pracowników zdarza się coraz więcej urazów.

Aby więc spopularyzować wśród załóg przedsiębiorstw podległych Centralnemu Zarządowi Technicznej Obsługi Rolnictwa przepisy i zasady bezpieczeństwa i higieny pracy, a tym samym przyczynić się do zmniejszenia liczby wypadków przy pracy, organizowana jest I Krajowa Olimpiada Pracowników TOR na temat tych zagadnień. Poprzedzać ją będą eliminacje w brygadach, wydziałach, wieloobiektoowych zakładach POM, ZNMR, ZMER, ELTOR.

Pierwszy etap tych eliminacji zakończy się w tym miesiącu. Przystąpiły do nich w Wielkopolsce 602 przedsiębiorstwa, czyli 1104 brygady z województwa kaliskiego, 171 z konińskiego, 418 z leszczyńskiego, 494 z piłskiego i 1262 z poznańskiego.

Programy eliminacji połączone są z występami zespołów artystycznych dla całych załóg przedsiębiorstw. Wyonienieni na nich zwycięzcy wezmą udział w eliminacjach na szczeblu Zjednoczenia Technicznej Obsługi Rolnictwa w Poznaniu, które odbędą się pod koniec października w Zaniemięsł. woj. poznańskie. (zd)

Co słychać w świecie; 23.40 R. Schumann: Andante z wariacjami na 2 fortep.; 24.05 2 wioleczki. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 8.30 Co kto lubi; 9 „Psy wojny” — pow.; 9.10 Z archiwum włoskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 i 10.25 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne; 11.30 Big bandy europejskie lat 70; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Młodego warszawiaka zapiski z urodzin”; 14 Symf. dzieła S. Rachmaninowa; 14.30 XIV Bydgoski Festiwal Muz.; 15.10 B. Ferry solo i w zespole; 15.30 Sezam pod Trójką; 15.40 Mel. z franc. filmów; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Perkusyjne sola B. Purdie i C. Bartkowicz; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 „Gdzie kończy się Europa?”; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z jazzowego archiwum; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera — G. Puccini: „Cyganeria”; 19.50 „Psy wojny”; 20 „Razem” — wspólna płyta braci J. i E. Winterów; 20.30 Piękna, dzika i niezłomna Czarnogóra; 20.40 W stu dni tokijskim A. Burton; 21 Reminiscencje muzyczne — Bernstein Story; 22.08 Śpiewa Chick Corea; 22.15 Pow. w wyd. dzw. „Droga przez mek”; 22.45 „Chalturnie tango” — gra zespół Z. Namysłowski; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje L. Czarska;

23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Nat „King” Cole. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 11 Dla kl. IV lic. (j. polski); „Trzeba umieć ludzi pokochać”; 11.30 Wokół opery — fragm. opery „Porgy and Bess” G. Gershwin; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13 Z radiowej fonoteki muz. (stereo); 13.50 Dla kl. II lic. (j. polski); „Hasło: romantyzm”; 14.25 Teatr PR — „Pożegnanie z bronią”; 14.45 B. Smetana: Poemat symf. „Blanik”; 16.03 Remesans pianoli; 16.32 F. Schubert: Uwertura konc. c-moll; 16.40 Ostatnia książka: „Bilard”; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Prog. stereo. „Trzy oblicza muzyki: rozrywkowej”; 18.25 Kodeks i kierownica — „Samochodowy przemysł”; 18.40 „Wrzesień 1939 w badaniach naukowych”; 19 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Polski „Słachetny rycerz z La Manchy”; 19.15 Język rosyjski; 19.30 G. Gershwin: „Porgy and Bess” (stereo); 22.45 Zapomniane kultury — W złotych Zapomniane — czyli dzieje miasta Atrytów. Wiadomości: 12, 16.

PROGRAM I: 6 — R-TV Szkoła Średnia: Chemia — L. 3 „Moleku-

TELEWIZJA